

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 19 Sierpnia v. s. 1825 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 12 sierpnia.

Dnia 1 b. m. wieczorem Jey Cesarska Wysockość Wielka Xiężna, MARYA, Wielka Xiężna Dziedziczna Saska, z Najjaśniejszym Swym Małżonkiem, Xiężniczkami Swemi córkami i z NAIJAŚNIEJSZĄ CESARZOWĄ MATKĄ, która jak naydłużey pragnęła cieszyć się obecnością ukochaney Córki, przybyły do Jamburga, i raczyły wysiądź do domu P. Tesch, Konsula niderlandzkiego, dla odbycia tam noclegu. Nazajutrz po wysłuchaniu Mszy świętey, Najjaśnieysi podróżni udali się w dalszą podróż wśród oklasków zgromadzonego ludu.

W przeszłą sobotę, dnia 8 sierpnia, pożarem, który około godziny drugiej po południu wybuchnął, zupełnie spłonął piękny kościół Przemienienia Pańskiego, w części Liteynaja. Domyślają się, że robotnicy, zajęci lutowaniem blach nowych żelaznych u dachu, zarzucili ogień na trzaski ciesielskie, które długo tlały, nim się ogień na wierzch wydobył. Człowiek pewny, dym obaczywszy, ostrzegł, i wnet żołnierze regimentu gwardyi Preobrażenskiej, saperowie i kanonierowie gwardyjscy przybiegli na ratunek, a wkrótce za nimi nadeszły sikawki; lecz wszystkie usiłowania nie zdołały ocalić od zniszczenia tey piękney budowy, której główne tylko zostały mury. Większą część bogactw kościelnych uratowaną została przed zapadnięciem kopuły. Szczęściem, że pożar wybuchnął w takiej godzinie, w której nabożeństwo ranne było ukończony, zdaje się jednakże, że wielu żołnierzy zostało ciężko ranionych przez opadanie głów i rozpalonych cegieł.

Dnia 3 lipca gwałtowna burza z południa w Iszymie (gubernii tobolskiej) była straszliwa z nawałnicą i piorunami. Naystarsi mieszkańcy nie pamiętają podobney, która zrzuciła wielkie szkody i spustoszenia. Piorun odbił gzymys n 4ch okien murowanego kościoła i całkowicie stopił pozłacaną mensę u wielkiego ołtarza. Trzech ludzi od piorunu zostało zabitych, a wielu opalonych i ogłuszonych. Nazajutrz burza nanowo powstała, ale już nie tak mocna, i nie zostawiła po sobie skutków tak okropnych, jak dnia poprzedzającego.

Donoszą z Penzy pod dniem 21 lipca. Lubo powietrze bardzo było tego lata przyjazne dla posiewów zbożowych, nadzwyczajne atoli burze z gradem bardzo im zszkodziły. Osobliwie d. 18 b. m. ogromny grad przeszedł przez to miasto, w kierunku z południa na północ, i wielkie spustoszenia na polach uczynił: wytłukł zboże i pozabijał wiele drobnego bydła; wiele też ludzi zostało skaleczonych, a w niektórych wsiach szyby okien powybijane, kilka ziaren gradu, wniesionych do domu, kilka godzin potrzebowały czasu do stopnienia. Pomimo tych strat i klęsk, zrzadzonych przeszley jesieni od robactwa, spodziewamy się obfitych plonów, byleby tylko czas sprzyjał pomyslnemu zbiorowi.

Dyrekcya Cesarskiego uniwersytetu sanktpetersburskiego, uwiadamia obywateli rossyjskich, iż pensya szlachecka może przyjmować nowych wychowawców, na miejscu tych, co swe nauki ukończyli. Zyczący przeto umieścić swych synów

w tym zakładzie, zechcą przesłać próby do komitetu ekonomicznego, przylączając do nich świadectwa rodowitości, metryki chrzestne, i czy odbyli ospę. Opłata od osoby roczna jest 1,500 rubli, która się składa za półroka z góry, nadto 300 rubli na pierwsze opatrzenie. Niebędą przyjmowani mnię lat 9ciu i wyżej lat 14stu.

Czytelnicy nasi z niemalą ciekawością usłyszają nowy hold, jaki publiczność filarmoniczna wiedeńska oddała nadzwyczajnemu talentowi sławney naszej rodaczki Pani Fodor-Mainville. Towarzystwo miłośników sztuk kazało, na pamiątkę pobytu jey w pomienoney stolicy, wybić medal, który jey w wigilię odjazdu przez deputacyą został złożony: wykonanie tego powierzone było znakomitszych talentów artystóm. Nienné i Boehm. Piękny medal wystawia z jedney strony wizerunek, mający podobieństwo do Pani Fodor-Mainville, a z drugiey następujący napis, ułożony przez uczonego Margrabiego Gargallo: NATURA. AN. ARTE PRAESTANTIOR. INCERTUM. OPTIME. CONSOCIATIS. ΠΑΡΗΘ. ΜΟΤΕΙΚΗ^Ο ΜΕΤΕΧΟΥΣΑ. VINDOBONAE. MDCCCXXV. (Niewiadomo czy sztuka, czy natura w niey przewyższa; lecz szczęśliwe ich połączenie jedna miłość muz dla niey.)

Dorpat dnia 4 sierpnia.

W nocy z d. 29 na 30 lipca postrzeżono w naszym obserwatoryum kometę Enckego, który teraz powraca do słońca. Znajduje się w części północney znaku bliźniat, i o godzinie zgiew z północy tak wyniosł się nad horyzont północny, iż może być rozpoznany przez dobry teleskop. Ten kometę będzie tylko przez kilka tygodni widzianym, i nie ukaże się doroku 1828.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 26 sierpnia:
(z Gazety Warszawskiej.)

JO. Xiążę Namiestnik Królewski powrócił dnia 24 b. m. do Warszawy z skutecznego objazdu Województw Płockiego i Augustowskiego.

W numerze 4tym tomu III Biblioteki Polskiej, umieszczony jest następujący artykuł o siedmioletnim Józefie Krogulskim, dającym koncert na fortepianie: „Wszystkie warszawskie gazety, oddając pochwały i hold podziwienia talentowi siedmioletniego Józefa Krogulskiego, były odgłosem powszechney opinii; nie powtarzając tego, co już kilkakrotnie powiedziano o jego nadzwyczajney zdolności, zaymiemy się jego osobą. Kogóż z tych wszystkich, którzy się graniiu jego przysłuchiwali, nie wzruszył i aż do łez nie rozrzewnił widok dziecięcia, które drobną rączką przebieając po fortepianie, wyprowadza tony naysławniejszych mistrzów godne? Kogóż niezachwyci ten niewinny wdzięk dziecinności, z którym Józio, stając przed obliczem licznych słuchaczów, trzykrotny im ukłon oddaje? Któż nareszcie gdyby niewiedząc o niczem, w pobliskim zatrzymany pokoju, słyszał

harmonijne dźwięki, dalby zrazu wiarę własnym oczom uyrzawszy siedzące przy fortepiacie siedmioletnie dziecię? A jednakże zjawił się talent, który prześcignął lata, nadzieje i prawie możność ludzką; talent tém droższy dla nas, że się w ziomku naszym okazał, że jeśli się tak dalece rozwijać będzie, stanie się zaszczytem i chwałą Polski. Od niemowlęctwa już się w małym Krogulskim okazywała ochęć i zdolność do muzyki. Jego nayulubiejszą zabawką było brzdąkać po fortepianie, lecz raziły go niezgodne dźwięki: wybierał między klawiszami i póty szukał, póki na odpowiednie nie natrafił. Tak to w bożkiej sztuce muzyki są tony nie od dowolnej umowy ludzkiej, lecz od niezmiennych praw przyrodzenia zawisłe, które delikatne ucho i wrodzony talent sam pojąć i sam wynaleźć zdolą. Oyciec, uderzony tém jego upodobaniem i pojętnością, zaczął go uczyć; postępy *Józia* były zadziwiające: w czwartym roku w przeciągu jednego tygodnia obeznał się z pierwszemi początkami znajomości nót, wkrótce z największą łatwością umiał schwytać i powtórzyć grane przy nim sztuczki. Słabość przerwała na kilka miesięcy jego ćwiczenia, lecz od 5 roku ciągle parę godzin poświęcał, i 2 lata czasu wystarczyły do postawienia go na tym stopniu, na jakim jest teraz powszechnego uwielbienia przedmiotem. Następujące zdarzenie przekonało tém mocniej oycę naszego *Józia* o jego zdolnościach. Przychodziła do Pana Krogulskiego brat lekcyje grania na fortepianie pewna mała panienka; zajęty pisaniem listu, wyszedł na chwilę do drugiego pokoju, polecivszy synowi, który już miał pierwsze wyobrażenia o muzyce, aby na jey grania uważał. Dziecię po niej jakim czasie, znudzone, odeszło, na bok i zaczęło strugać zabawką, lecz za każdym fałszywym uderzeniem poprawiało grającą, mówiąc, że nie tę literę, lecz inną wziąć powinna. Słysząc to oyciec wchodzi do pokoju i pyta się: *Józio: Jak to? czy ty z samego słyszenia, nie widząc grania, poznasz jaką wzięto literę?* Tak jest, papo, odpowiedział *Józio*; jakoż nazwał każdy ton bez najmniejszej omyłki. Lecz *Józia* obok zajęcia się muzyką, nie zaniedbuje i innych nauk. Czytanie, pisanie i pierwsze 4 działania arytmetyczne posiada, ma także początki języka niemieckiego; tak zawsze prawdziwy talent w jednym przedmiocie, ułatwia poznanie innych i nieodłączny jest od wysokiego rozwinięcia wszystkich władz umysłowych. *Krogulski* w rozmowie przytomny, roztropny i miły, nawet bez grania, otwartą i uśmiechającą się twarzą, wesółm spojrzaniem, przyjemną postawą potrafiłby się podobać. Gdy nie jest zajęty muzyką lub nauką, maluje się na nim cała niewinna weselość jego wieku, a płochy śmiechy i igraszki dzieciinne okazują czerstwe zdrowie i swobodę umysłu. Niechże zasiądzie do fortepianu, niech dźwięki strón jego ucho uderzą, inną postać jego fizjonomii przybiera; z twarzy znika wszelki wyraz wieku dzieciinnego, a uczucia, które muzyka wyraża, malują się na niej. Wszystko to dowodzi wrodzonego usposobienia od natury i zdolności do najwyższego stopnia posuniętych. *Krogulski* już sam jest kompozytorem, skomponował bowiem mazurka i anglesa, i to jeszcze w początkach kształcenia się; te dwie sztuczki tohną prostotą i wdziękiem, są w graniu wcale przyjemne, i dobrze wrozą o dalszych jego utworach. Opuści nas nie za długo to lubie dziecię, aby w obcych krajach dać dowody swego talentu; towarzyszyć mu będą życzenia i nadzieje rodaków; bez wątpienia cudzoziemcy potrafią ocenić jego zdolności i do dalszych usiłowań zachęcić.

Tenże *Krogulski* po koncercie odegranym przez niego w teatrze narodowym d. 20 sierpnia, przed wyjazdem za granicę, pożegnał publiczność następującą śpiewką:

*Pierwszą zdolność mam i chęci
Wsparli zaciwi Warszawianie;
Łaska ich w mojej pamięci
Do końca życia zostanie.*

*Gdzie tylko mój krok obróćę,
Tę wdzięczną piosnkę zanóćę,
Że tak uprzeymie, łaskawie,
Byłem przyjęty w Warszawie.*

PORTUGALIA.

Lisbona d. 20 lipca.

(z Korrespondenta Warszawskiego).

Przysłe stosunki Portugalii z Brazylią coraz bardziej się wyjaśniają. Gazeta dworska umieściła w tej mierze obszerny artykuł, z którego nie które wyjątki przytaczamy. „Zastanawiają się nad terazniejszymi naszymi z Brazylią stosunkami, i nad szczególniejszym między temi krajami poróżnieniem, niepodobna jest niedostrzedz wpływu, jaki okoliczności, bezpośrednio żadnego związku z krajami temi niemające, ale przeszło od lat 30 przyczyną rewolucyi w Europie będące, i do dziś dnia nie zeszczerpionem, na kraje te miały. Usiłowania wielkich mocarstw europejskich, zatkwały źródło owych niezgód, które przez tyle lat tę część świata załobą i smutkiem napelniały. Ten duch ustał już wprawdzie w Europie, ale się do innej części świata przeniosł, gdzie mniema, że od ducha, który go zwyoiężył, oceanem jest zabezpieczony. Kiedy Napoleon, nie przedstawiając na wyzerpaniu skarbów Portugalii, meszożęśliwey i niepolityczney napaści się dopuścił, kiedy na tron naszych Królów wstąpić i niepodległości pozbawić nas chciał, w chwili, kiedy zbieg nadzwyczajnych okoliczności, przemoc władzy Francuzów, woyska nawet podbitei narodami wzmocnione, silny z naszej strony opór nie podobnym czyniły, w ten czas, Monarcha nasz postanowił był pośpieszyć, do swoich krajów brazylijskich uprzedzić zamiary przywłaściociela i oszczędzić rozlew krwi swoich poddaanych. Ten krok, przez wszystkie stronnictwa chwalony, we wszystkich krajach wysławiany, który za pierwszą przyczynę upadku Napoleona uważać można, zabezpieczał Królowi niepodległość rządów, świetność korony, całość monarchii, pokój, szczęście i porządek wszystkich innych części, wielkiego państwa portugalskiego. Przybycie Króla do Brazylii r. 1808, było dla tej części monarchii pomyślną wróżbą, przyszłego szczęścia. Nowe życie rozpostarło się na ten piękny kraj, gdyż Król, zawsze dobry i wspaniałomyślny, potrzebom światła polityki zadożyć ozymiać, wszelkiemi środkami pomyślność Brazylii podnieść umyślił, w przekonaniu, że szczęście poddanych najmocniejszą potęgą i sławą królów jest podpora, i że bogactwa i pomyślność Brazylii, jeszcze ściśley ze wspólną oyczyną ją połączy. Stosownie do tak mądrych zamiarów działając, udzielił Król państwu brazylijskiemu, wszystkie instytucye, które we względnie podległości zabezpieczyły, a mianowicie wszystko, co się sądownictwa, wewnętrzney pomyślności, przemysłu, rolnictwa, handlu i od wszelkich wówczas ograniczeń wolney żeglugi dotyczy. Roku 1815 wyniósł Brazylią na stopień Królestwa. Dowody upodobania, radości i wdzięczności, uroczyste przysięgi na wieczną wierność i podległość, któremi brazylianie dobrodzieystwa te uświetlili, pamiętne będą w historii, jako niezaprzeczone świadectwa uczuć ich dla swojego Monarchy. Dłże im od tego czasu ten dobry Monarcha powód jakowy do zmienienia tych uczuć, do złamania należney mu wierności? Bez wątpienia — nie! Tymczasem wierni i bohaterscy Portugalczycy, przy pomocy swoich sprzymierzeńców, odzyskali swoją niepodległość, podnieśli tron, i w celu pomszczenia się krzywd doznaných, ponieśli zwyciężki chorągwie za granicę Hiszpanii, aż do brzegu Garony. Pozostała jednakże Portugalii walka z mnóstwem trudności, które wprawdzie z odległych nieszczęść pochodziły, ale przez ofiary i uciski, w czasie napaści nieprzyjacielskiej roku 1807, niemniej przez nadzwyczajne natężenia, które zwycięstwa nasze koniecznymi czyniły, przez niedostatek i osłabienie, skutek długiej i

orczywey wojny, caley Europie naówczas pólny, pomnożonemi zostały. Teto trudności były powodem, iż niektórzy, nierozważni i uwieszeni Portugalczycowiem, nieszczęściom kraju przez miętą zmianę rządu w dniu 24 sierpnia 1820 radzić chcieli. Chętnie przypuszczamy, że niezewidywali, iż obrane przez nich środki rewolucyjne, wojnę domową na oyczyznę ściągną i psy zapalą, na których sami byliby ofiarą padli, że przez rewolucyą, miara nieszczęść raczej się zepelni, niżby im zaradzić mogła. Udowodnił skutek, gdy Król po czternastoletnim pobycie w Brazylii, i po 14letnim rządzie, pełnym spokojności, umyślił rozłączyć się z krajem, gdzie uarkowanie i prawdziwie oycowski rząd, przemiotem czci ludów go uczyniły, zbliżyć się do czepaści rewolucyney, nie zważając na korzyści, których w Brazylii używał, na trudy, które go w Portugalii czekały. Odjazd Monarchy napełnił Amerykanów głębokim smutkiem, a wszyscy, którzy tem bolesnym rozstaniu przytomni byli, i świadkami rozczulenia, z jakim Król z poddaenimi swojemi się żegnał. Wypelnienie ważnych obowiązków, trudne troski do blasku korony przywiązane, nalegały na sumnienie Króla, aby pomoc oddanym poniosł, którzy dla niego równie drogimi byli i których położenie niebezpiecznym mu się zdawało. Król tylko sam uśmierzyć mógł cierpienia, które kolebkę monarchii otaczały. Został w Brazylii, jako Rejenta i Namiestnika swego, Najjaśniejszego syna, mniemanego tronu następcę i stosownie do powierzoney godności, uczynił mu postanowieniem dnia 22 kwietnia 1821. najobszerniejsze pełnomocnictwo.

FRANCYA.

Paryż dnia 9 sierpnia.
(z Gazety Warszawskiej).

Margrabia Clermont-Tonneré, minister wojny, zwiedza obóz pod Luneville, twierdze w północnych i południowych Departamentach; tudzież obóz przy Piryneach.

Blisko 40 wyższych oficerów z dawnego wojska postanowiło wykazać błędy historyczne w pamiętnikach hrabiego Segur.

Rozpoczęły się układy między rządem naszym a hiszpańskim, w celu zawarcia korzystnego dla Francyi traktatu handlowego, który szczególnie ma zapewnić wielki pokup suknom francuzkim w Hiszpanii.

Kommissya, złożona z oficerów artylleryi, objeżdża twierdze nasze przy granicy południowej, i rozpoznaje stan dział tamecznych. Uda się także przez Bajonnę i Perpignan do Korsyki.

Jeden z tutejszych dzienników pisze, iż bohaterka grecka *Bobelina* została zastrzelona w Spezycyi. Syn jej wykradł młodą greczynkę znakomitego rodu, i sprowadził ją do mieszkania matki, która nie chciała jej wydać rodzicom. W klótni, bohaterka ugodzona kulą padła trupem. Tenże dziennik donosi, iż d. 6 czerwca zawinął do *Nauplia* okręt angielski, i przywiózł 40,000 funtów szterlingów dla rządu greckiego.

Akademia napisów wyznaczyła na rok 1827 nagrodę 1500 franków za najlepszą odpowiedź na pytanie następujące: „Jakie było polityczne urządzenie miast greckich w Europie, na wyspach i w Azji mniejszych od 2go wieku przed narodzeniem Jezusa Chrystusa aż do utworzenia Cesarstwa Bizantyńskiego?” Liczne napisy wykopane niedawno w *Zea*, przekonują, iż najmniejsze nawet miasta greckie kazały ryć na marmurze swoje układy i prawa. Znaczna część dowodów, potrzebnych do odpowiedzi na powyższe zapytanie, leży zapewne jeszcze w ziemi pod gruzami świątyń.

Król Jmć uwiadomił listownie arcybiskupa paryzkiego, iż chce być na processyi w kościele katedralnym w uroczystość ś. Ludwika.

Monarcha zatwierdził d. 19 lipca utworzenie kilku majoratów.

— Dnia 11 —

Król Jmć z rodziną swoją przybędzie d. 15 b.

m. z *St. Cloud* do *Tuilleries*, i w uroczystość Wniebowzięcia Panny *Maryi*, będzie na mszy ś. w kaplicy zamkowej. Po południu uda się Monarcha w towarzystwie *Delfina* i małżonki jego na nieszpory do kościoła katedralnego, i znajdować się ma na processyi, która się corok w tę uroczystość odbywa po kilku ulicach stolicy, a na której będą także deputacye władz sądowych i magistratu paryzkiego.

Goniec, który w połowie zeszłego miesiąca wyjechał ze *Stambułu*, donosi, iż wszyscy bawiacy tam francuzi w dzień koronacyi Króla *Jmci*, zebrali się u jenerała *Guilleminot*, posła naszego, na uroczystość religijną, poczem wspomniany jenerał dał obiad dla posłów zagranicznych, a nareszcie bal świetny. Tenże goniec przywiózł odpowiedź jenerała *Guilleminot* na zapytania przesłane mu w sprawie *Ouvrarda*.

Bunt robotników, pracujących w rękodzielniach niedaleko *Rouen*, miał smutne skutki. Rozpędzono najpierwey tłum złożony blisko z 800 ludzi, który potłukł wszystkie okna w przedzarni bawełny, i ochnął ją zupełnie zniszczyć. Przedsięwzięte badania kazały się spodziewać gorszych jeszcze wypadków. Jakoż zebrano się kilka tysięcy robotników, którzy, uzbrojeni kamieniami, kijami i widłami udali się ku wspomnioney przedzarni; wysłano przeciw nim z *Rouen* dwie kompanie gwardyi królewskiej i oddział żandarmerii; siła ta nie była dostateczną do przytlumienia buntu, i dopiero za przybyciem nowey siły zbroynoy z *Rouen*, przywrócono porządek. Kilku buntowników wystrzelko do woyaka. Kula ugodziła pewnego żandarmu w głowę, i lekają się o życie jego. Żandarmerya i wojsko królewskie zasługują na najwyższą pochwałę, bo dzielnam postępowaniem zapobiegli większemu krwi rozlewowi. Dowiadujemy się, iż podobne wypadki zdarzyły się także w innych pobliskich miejscach.

Cena trzyprocentowych obligów wieczystey prowizyi spadła z 94 franków i 90 centim na 75 franki. Dziennik *Gwiazda* pisze, iż ten stan rzeczy jest tylko przemijającym, i że posiadacze wspomnianych obligów powinni unikać sidea, które na nich złość zastawiła.

— Dnia 12. —

Wczora zrana minister morski odebrał przez telegraf następującą wiadomość z *Brest* pod d. 10 sierpnia od tamecznego dowódcy potęgi morskiej: „W tey chwili po 32dniowey żegludze zawinęła tu galiota *la Bearnois* z *St. Domingo*; posyłam JW. Panu sztafetą listy od Pana *Mackau*, który polecił mi donieść tymczasowie JW. Panu, iż zamiały Króla *Jmci* zupełny wzięty skutek, i że postanowienie Królewskie przyjęto z uszanowaniem i wdzięcznością w *St. Domingo*.” Minister skarbu przesłał powyższą wiadomość kommissarzowi giełdy, aby ją ogłosił bankierom i kupcom.

Oto jest postanowienie Królewskie, które baron *Mackau* wypłynawszy d. 4 maja r. b. z *Rochefort* powiósł do *St. Domingo*: „My Karol z Bozey łaski Król Francyi i Nawarry, pozdrawiamy wszystkich, którzy niniejsze pismo czytać będą. Zważając artykuły 14 i 75 ustawy konstytucyney. (*), w zamiarze czynienia tego, czego interes handlu francuzkiego, potrzeby dawniejszych posiadaczów gruntowych w *St. Domingo*, i niepewny stan teraźniejszych mieszkańców tey wyspy, wymagają, postanowiliśmy i stanowimy, co następuje: Artykuł 1) Porty części francuzkiej *St. Domingo* mają być otwarte dla handlu wszystkich

(*) 14 Artykuł konstytucyi tak brzmi: Król jest najwyższą głową kraju, wydaje rozkazy potędze lądowej i morakiej, wypowiada wojnę, zawiera traktaty pokoju, przymierza i handlu, mianuje osoby na wszystkie urzędy administracyne, i wydaje postanowienia praw i bezpieczeństwa kraju.

75 Artykuł wyraża: Osady mają być zarządzane wedlug osóbnych praw i postanowien.

narodów. Opłaty wchodowe i wychodowe mające się pobierać od okrętów i towarów wrzeczonych portach, będą jednakowe dla wszystkich bander, z wyłączeniem bandery francuzkiej, dla której wspomniane opłaty mają być przez połowę zmniejszone. Art. 2) Teraźniejsi mieszkańcy części francuzkiej *St. Domingo*, zapłacą sumę 150 milionów fr. w pięciu, rocznych ratach z których pierwsza przypada d. 31 grudnia 1825 do kassy jeneralney depozytowej i konsygnacyney francuzkiej a to dla wynagrodzenia dawniejszym posiadaczom gruntów w tey osadzie, którzy się o to wynagrodzenie upomną. Art. 3) Pod powyższymi warunkami udzielamy terażniejszym mieszkańcom części francuzkiej *St. Domingo* zupełną i nieściśnioną niepodległość ich rządowi. Wielka nasza pieczęć ma być na niniejszem postanowieniu wyciśniona. Działo się w *Paryżu*, w zamku naszym *Thuilleries* d. 17 kwietnia, roku od narodzenia *Jezusa Chrystusa* 1825, a 1go panowania naszego.

K a r o l.

(Następują daley podpisy Hrabiego *Chabrol*, Ministra morskigo, Hrabiego *Peyronnet*, Kancelarza Wielkiego, i Hrabiego *Villele*, Ministra skarbu.

Dziennik *Gwiazda* umieściwszy powyższe postanowienie czyni następujące uwagi: „Wszystkie usiłowania *Napoleona* w dopięciu tego celu, były nadaremne; kilka słów Królewskich więcej dokazało, niżby owe usiłowania zdziałały, chociażby najlepszym skutkiem uwieńczone zostały. *Z uszanowaniem i wdzięcznością* przyjęli mieszkańcy części francuzkiej *St. Domingo* rozkazy swojego Monarchy, i po takim czynie podległości Król udzie-

lił im niepodległość. Któżby jeszcze mógł wątpić o szczęściu Francuzi, gdy jest synem *Henryka* powierzone? Gdy naród zostaje w spokojności i porządku, wszystko w nim rośnie i rozwija. Prawość jest zasadą życia i wolności wszystkich narodów, a rewolucya śmiercią. „

W ł o c h y.

Od granic włoskich dnia 5 sierpnia.
(z *Gazety Warszawskiej*).

Oddział wojska Austryackiego wracając z Królestwa Neapolitańskiego, przechodził już przez *Florencyę*, i po odpoczynku udał się w dalszą drogę do *Bononii*. powszechnie chwałą piękną powęgę i wzorową karność tego wojska. Ostatni oddział ma przechodzić d. 22 b. m. przez *Florencyę*.

Według postanowienia Króla Jmci Sardyńskiego, nikt odtąd nie może się uczyć czytać pisać, kto nie okaże, iż posiada 1500 liwrow w majątku. Kto zaś chce brać wyższe nauki, powinien mieć powyższą ilość rocznego dochodu.

Parlament wysp Jońskich postanowił, iż piły i wyroby zagraniczne sprowadzane na okrętach Jońskich, i Austryackich, opłacać mają cło wchodowe, wynoszące 7 procentów ich wartości, wprowadzane na okrętach innych narodów, procentu.

Karabinierowie papieżcy schwytali znów kilku rozbojników, do czego im wojsko Neapolitańskie pomogło. Złapano także 5 łotrów, którzy napastowali podróżnych w okolicy pod murami *Rzymu*.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora
Andrzej Bucharcki Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler

w Drukarni Redakcyi.

Przedaż Majątku.

1 Od Litewsko Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż z obywateli w tym Rządzie dnia 31 przeszłego lipca publicznych targów, połowy majątku *Bolniczek*, w *Wilkomirskim* powiecie zmarłego szlachcica *Piotra Zawadzkiego*, na przedaź przeznaczoney, na uzyskanie niedoimki nagromadzoney przez niego z dzierżawy *Pomuzkiego* starostwa w ogóle rub. sr. 4,229 i 21 kop., została w cenie za 3185 rub. 50 kop. sr., przy szlachcicu *Józefie Zawadzkim*; dla odbycia jeszcze dwóch targów naznaczone terminy: 28 i 31 terażn. augusta; azatem życzący należeć do tych targów, zechcą przybyć do tego Rządu, gdzie im okazane będą tak inwentarz połowy majątku *Bolniczek*, jak i uprzednie warunki. Dnia 18 augusta 1825 roku.

Assesor i Kawaler *Nowicki*.

Sekretarz i Kawaler *Kleist*.

Stołu Naczelnik *Kowalenok*.

1 Magistratura Powszechney Opieki Gubernii Wileńskiej zawiadamia Publiczność, iż domy w Mieście *Wilnie* JW. Senatorsa *Ogińskiego* na ulicy *Rudnickiej*, i Tytularnego *Sowietnika Doroszkę* na ulicy *Dominikańskiej* położenie mające, wypuszczają się w arędę z daty 29 następującego miesiąca września na rok jeden; życzące więc strony zaarędować takowe domy zechcą się jawić do teyże Magistratury Powszechney Opieki na termin: pierwszy 22 drugi 24 i trzeci ostateczny 30 dnia terażniejszego miesiąca sierpnia, z dostatecznymi ewikoyami ku temu postępującymi. Działo się w *Wilnie* roku 1825 miesiąca sierpnia 18 dnia.

Członek Magistratury Powszechney Opieki
Józef Puzyna.

W obowiązku Sekretarza *Jan Solimani*.

3 Ur. *Paweł Cielński* w roku 1811 wszedł w służbę do Wojska Polskiego; od tego czasu niedaje krewnym żadney o sobie wiadomości, a Królestwa Polskiego Kommissya Rządowa woyny odezwą z dnia 23 kwietnia r. b. za N. $\frac{40}{16} \frac{14}{18}$ uwiadomiła Rządę Gubernii *Wołyńskiej*, iż po najsćislejszem przeyrzeniu rodowodów wszystkich pułków i korpusów terażniejszey organizacyi wojska okazało się, iż żaden *Cielński Paweł* w nich zapisany nie jest.

Urban Cielński, brat młodszy wspomnianego *Pawła Cielńskiego*, w powiecie *Włodzimirskim* w Gubernii *Wołyńskiej* zamieszkały, niemając pewności o życiu jego lub śmierci, niemoże dokonać działu szczupłego majątku, po rodzicach ich pozostałego. Z tego powodu wzywa w mowie będącego *Pawła Cielńskiego*, aby się zgłosił do niego w celu odebrania spadku jemu należnego. Dnia 31 lipca roku 1825.

Wiedzy Ministerium Spraw wewnętrzych, Urzędnik, zawiadujący wydziałem zagranicznym w Kancellaryi Gubernatora *Cywilnego Wołyńskiego* *Józef Maciejowski*, Radca Tytularny.

1 Z dnia 15 na 14 idącego miesiąca zginał pies Wyżet biały prócz na obu końcach uszu kasztanowate, ktoby takowego widział lub zatrzymał u siebie, raczy zgłosić się na *Łukiszki* w domie JW. *Grafini Tyszkiewiczowej* pod N. 748, a zato przyzwoitą nagrodę odbierze.

Kurs wileński na asyguaty od dnia 11 sierpnia rub. srebrny 3 rubl. 74½ k., imperyal 37 r. 45 kop.

Wilno dnia 13 sierpnia r. s. 1825 roku

3 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie pretensyi Pińskiego Kłasztoru Zawienia się Pańskiego, będzie się przedawać z publicznego targu w tymże Rządzie zaścianek Batiuzyn, położony w Wilejskim powiecie, odległy od nadetatowego miasta Radoszkowicze mil 2, od Minska 7, od Wilejki 7, od miasteczka Ili 4, i od Wilna 24; zawierający w sobie włościański dom jeden, w nim poddanych pięci mężkiewy dusz 2, a żeńskiey 7; ziemi uprawney dobrej z sianożęćiami murożnemi, lasemi i zaroślami 2 włoki, 21 morgow, i 157 przętow, przynoszący rocznego dochodu 45 rubli 45 kop. srebrem, a na wieczną sprzedaż oceniony 909 rubli srebrem, albo podług kursu 3370 rubli assygn.; a zatem życzący kupić pomieniony zaścianek, zechcą przybyć do Mińskiego Gubernialnego Rządu na terminy; 1szy dnia 10, 2gi 11 septembra, a 5ci i ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania w gazetach obu stolic, gdzie to później nastąpi, i w Kuryerze Litewskim. Inwentarz takowego Zaścianku i warunki, podług których odbywać się będzie sprzedaż, w każdym czasie życzącym kupić będą okazane.

Dnia 28 julii 1825 roku.

Sowietnik i Kawaler Fribes.
Sekretarz i Kawaler F. Arcimowicz.
Gubernialny Sekretarz Wasilewski.

3 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż byłego dzisieńskiego mieyskiego Głowy Sylwestra Lednika żony Heleny Lednikowey, na uzyskanie liczący się na jej mężu skarbowey po części prowiantskiej należności 1319 rubli 10 kop. assygn., będzie się przedawać dom drewniany ze wszelką do niego atynencyą oceniony 675 rub. 45 kop., położony w mieście Dziśnie; a zatem życzący kupić takowy dom zechcą przybyć do tego Rządu, na terminy, licząc od pierwszego wydrukowania, które później w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich gazetach nastąpi, pierwszy za miesiąc, drugi za dwa a trzeci i ostateczny we trzy miesiące. Dnia 27 junii 1825 roku.

Sekretarz i Kawaler F. Arcimowicz.

3. Za rozkazem JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI.

Wypis z Ksiąg Ziemskich Powiatu Nowogrod Wołyńskiego.

Roku 1825 miesiąca lipca 8 dnia. Przed Aktami Ziemskimi Pttu Nowogrod Wołyńskiego, i przedemną Antonim Żukotyńskim Regentem przysięgłym Akt tychże, osobiscie stawając Woźny Ziemski Powiatu Nowogrod Wołyńskiego, Ur. Eustachy Rosmarynowski dobrowolnie zeznał, iż on roku miesiąca i dnia idących, przyrzekł na Blankiecie prawnie sporządzonym niżej wyrażonym pozwany w Kancellaryi Ziemskiej Powiatu Nowogrod Wołyńskiego położył, jak następuje. ALEXANDER Pierwszy z Bożej Łaski IMPERATOR i Samowładca Wszech Rossyy etc.etc.etc. Wam JW. Maryannie z XX. Sapiehow Puzyninie SS. tudzież W. Michałowi Prusakowi, oraz W. Ignacemu Koszuckiemu i innym, to jest W. Annie Filipieckiej wdowie, Maryannie Kłosowskiej wdowie, Janowi Gautierowi, Piotrowi Gautierowi Opiekunowi nieletniej Panny Emilii Dzywińskiej, i teyże Pannie Dzywińskiej, Józefowi Dzywińskiemu, Annie Riedel wdowie, Maryannie Rautenstrauch Pannie pełnoletniej, JW. Józefowi Rautenstrauchowi Generałowi Brygady, W. Elżbiecie z Koszar-

skich pierwszego szluby Rautenstrauchowey, teraz zaś Hryniewiczowey, w assystencyi męża i jako Opiekuna nieletniego Henryką Rautenstraucha czyniącey, niemniej tymże Janowi lub innego imienia Hryniewiczowi Opiekunowi i Henrykowi Rautenstrauchowi małoletniemu w Opiece oyczyma i matki czyniącemu, W. Annie z Rautenstrauchów małżonce i Semenienie mężowi Kramazewskim. WW. Antoniemu Gautierowi, Walentemu Gautierowi, Maryannie z Gautierów i Tomaszowi Kamińskiemu małżonkom, WW. Hypolitowi i Maryannie z Gautierów Wilsonom małżonkom i Annie Gautier Pannie pełnoletniej, niegdy W. Antoniego Chevalier Sukcessorom, niemniej WW. Augustynowi czyli Augustowi Bernaux, Dominikowi Bigonzeemu i w ostatku JW. Bazylemu Jukieczowu Pułkownikowi Gwardyi Ross. pozwanym, z osób, dóbr i całego majątku przykazujemy, abyście WW. z wpisu powodów, na następney kadencyi od Sgo Michała Rzymskiego zacząć się mającey, przed Sądem Ziemskim Powiatu Nowogrod Wołyńskiego stawili się na prawne zapozwanie JOO. Antoniego Szambelana Jego Cesarsko Królewsko Polskiej Mości dóbr Klucza Anepolskiego i Stanisława b. Porucznika Gwardyi Pol. dóbr Klucza Berzdowskiego Dziedziców Xżąt Jabłonowskich, niegdy JO. Stanisława Xięcia Jabłonowskiego Senatora Wojewody Królestwa Polsk. synów i jedynych Sukcessorów Aktorów, którzy do praw Polskich, Ukazow Imiennych, Dokumentów, Dekretów, sprawiedliwości i dwóch Kondemnat w Ziem. Sądzie Pttu Nowogrod Wołyńskiego, pierwszey na kadencyi Sto Trzechkrólskiej, a drugiey ile z suspensą w zysku wedle konstytucyi 1784 r. ostatnio otrzymanych przychylając się w mieyscu cząstkowey odpowiedzi na aktoaty niektórych Cessyonaryuszów JW. Puzyniny, JW. Jukieczowa i innych sprawę o część summy przeciwko powodom utwarzających, dla przyniesienia ile w jedney sprawie w całkowitym interessie i ze wszystkiemi stronami sprawiedliwości pędzney, do zaocznego choćby wyroku ile po dostateczney konwikcyi pozywają i przypozywają oto: że JW. Maryanna Puzynina sama nayszczególniey i przez swych cessyonaryuszów nie tylko dawniey za życia śp. Xcia Wojewody oycy Aktorów naywiększe uchybienia, ale i później już Xiążętóm Aktoróm niepotrzebną prawność, a ztąd niewinny koszt popełnili i czynią; albowiem: imo JW. Puzynina piątą część sukcesyi czyli część piątą Klucza Sieliczowskiego, r. 1804 d. 25 stycznia w Kijowie niegdy JO. Stanisławowi Xciu Jabłonowskiemu oycu aktorów przez swego Plenipotentę W. Felixa Kadłubskiego za Plenipotencyą osobiscie od teyże JW. Puzyniny w Aktach Ziem. Wilen. r. 1801 d. 19 oktobra przyznana, za summę zł. sr. dwakroć czterdzieści sprzedając, umówiła się w kontrakcie, że tylko zł. 100,000 JOX Jabłonowski zapłacić winien, co i zaraz dopełnił, a po odtrąceniu na poszliny zł. 12,000 z reszty summy szacunkowey zł. 198,000, dług na swą

schedę zł. 97,150, gr. 21 do zapłacenia wzięła się, choć umyślnie zwlekano, bo od czerwca przekazała, a choć pozostało od długów zł. 42,869 gr. 9, atoli na nieprzewidziane długi że za mały fundusz Xże to uważał, to JW. Puzynina osobno swą jeszcze sumnę czer. zł. 3,400 za gabinet naturalny dla niej od Skarbu Monarszego należny, tey summy cessyą podpisała. Lecz w tymże kontrakcie obie strony najmocniej zastrzegły, że obie te summy pozostałe od długów z szacunku i za gabinet z procentem po pięć od sta, dopiero za lat dwa to jest roku 1806 d. 20 stycznia odebrane być mogą i gdyby co nad przekazane długi inne nieprzewidziane i nowe Xże zapłacił, tedy z obuch summ szacunkowey, a gdy ta niewystarczy z gabinetowey pro persoluto JW. Puzynina przyjąć potrącić obowiązana. Na skutek czego JW. Puzynina i cessyą na sumnę gabinetową cz. zł. 3,400 przez pełnomocnika podpisała. Are, A chociaż jednego dnia co i kontrakt na imie JW. Puzyniny niegdy JJOXXX. Aktorów oyciec na sumnę zł. 128,000 w złocie po zł. 18 liczoną że z szacunku wynikła, skrypt podpisał, równie i drugi skrypt na sumnę cz. zł. 3,400 za gabinet naturalny (jakby niby pożyczoną) wręczył. Oba z terminem roku 1806 i procentem po pięć od sta. Atoli przy braniu tych skryptów pełnomocnik w imieniu JW. Puzyniny wszystko działającym, W. Felix Kadłubiski, tego samego dnia na rzecz JJOXXX. Aktorów oycia z zaręczeniem iż summa pomienionemi skryptami upewniona, za dług prosty JW. Puzyninie nie jest należna. Lecz że pomienione summy na opłatę długów odkryć się mogących są zostawione, których długów ilość zaocznie z prywatney wiadomości była tylko położoną, więc mogą się powiększyć, dla tego oprócz summy zł. 128,000, i druga na cz. zł. 3,400, w celu finalnego z kredytorami obliczenia się do lat dwóch zostawia się i skrypt jako w celu tylko zabezpieczenia procentów dla JW. Puzyniny, tudzież resztujące należności jakoby po finalnym obliczeniu się i uspokojeniu Kredytorów pozostał wydany, tak o żadną kwotę do czasu zrealizowania, przekazanych długów upominać się, ani też nikomu cedować JW. Puzynina niebędzie mocna, rewers podpisał. Jakowy rewers w dniu 15 czerwca jednegoż roku i w iedne Ptu Nowogrod Wołyńskiego Akta do oblaty jest podany, a to przy manifestie ze strony Xżat oycia dnia tegoż podanym w którym zaskarża ważność skryptów i oświadcza zkaąd mają źródło i aby nikt nie nabywał. 3cie. Należało, i owszem obowiązana z opisów kontraktu i rewersu JW. Puzynina była, processów jakie kredytorowie w różnych Sądach czynili pilnować. Lecz choć była pozywana i przypozywana, zawsze się miała zaocznie, najmniejszego zgłoszenia się ani sama, ani żadnego umocowanego do obrony nieprzystąpiła, bądź żądania żadnego w obliczeniu się powinnym nie uczyniła. Zmuszony tedy był aktorów oyciec swych plenipotentów do bronienia się obligować, i do spraw dwóch, które JW. Jelska siostra JW. Puzyniny jedney z szacunku i długów rachunkowych a drugiey o sumnę gabinetową do Sądu Ziem. Nowogrod Wołyńskiego wytoczyła, też JW. Puzyninę przypoznać. Gdzie jednak ani w Ziemstwie ani na zjazdach JW. Puzynina nie sta-

wiła się, choć umyślnie zwlekano, bo od czerwca do oktobra tak daleki termin zjazdu naznaczony został. Po otrzymaney tedy dostateczney prawney konwikcyi stało się na zjeździe roku 1806 dnia 4 oktobra, na którym cały Sąd zupełny Ziemski Pttu Nowogrod Wołyńskiego zasiadał, po osądzeniu kategorii JW. Jelskiej i innych sukcesorów i do obrachowania długów schedy JW. Puzyniny dotyczących przystąpiono, jakowych tak wielka ilość pokazała się, że nietylko całkowita summa zł. 128,000 z kontraktu i skryptu pierwszego wynikła wraz z procentem skompensowano, ale jeszcze w skutek opisów kontraktu i rewersu z summy gabinetowey cz. zł. 3,400 i procentu od niej cz. zł. 1,419 na spełnienie wówczas odkrytych długów Sąd zjazdowy zupełny Ziem. Nowogrod Wołyński odtrącił, a dla JW. Puzyniny z obuch skryptów niewięcey jak cz. zł. 1981 zł. 17 gr. 10 tylko wynalazł; których zapłacenie dnia 20 stycznia 1807 wskazał, jednak za ewikcyą a to z powodu że wówczas jeszcze JW. Jelska i inni z tey summy aktorów oycia o swe długi za JW. Puzyninę znawu pozywali. Skrypta zaś obydwu tenże Sąd skassował i za uspokojone uznał. 4te. Nie stawiała się i na termin w Kijowie JW. Puzynina ani Ewiktora nie było po prezencie jak manifest dowodzi, aktorów oyciec do siebie na powrót sumnę odebrał. Lecz JW. Jelska siostra jey rodzona mając pretensyą do niej, swój process kontynuowała, i w Sądzie Ziem. Pttu Nowogrod Wołyńskiego dnia 4 oktobra na zaoczność JW. Puzyniny stanął Dekret, oycia aktorów aby cz. zł. 1068 za JW. Puzyninę zapłacił obowiązujący, którą Xże wyliczył jak kwit świadczy. A następnie W. Kajetan Łyszczynski nowy kredytor JW. Puzyniny w Sądzie Ziemskim Pttu Ostrogskiego dnia 9 oktobra 1809 roku zyskał Dekret, który do zastępnego za JW. Puzyninę zapłacenia cz. zł. 421 aktorów oycia obowiązał, co i spełniono, wedle świadectwa kwitu dnia 10 stycznia roku 1810 w aktach kontraktowych Kijowskich zeznanego. 5te. Potrąciwszy takowe dwie wypłaty od summy z likwidacyi roku 1806 czynionej, lubo zostawało się u JJOXXX. Aktorów oycia jeszcze dla JW. Puzyniny summa czer. zł. 491 z procentem od roku 1806 należnym, jednak roku 1811 Prokurator Kommissyi Guberniów Kijowskiej, Podolskiej i Wołyńskiej pretensyą swą do dóbr Klucza Sielczowskiego za poczynione na tychże dobrach przez JOX. Jabłonowskę Wojewodz. Brasz. dla Duchowieństwa zagranicznego zapisy, o znaczne summy zarościwszy, pozwy swe po XX. Aktorów oycia do Sądu Kommissyi wydał, Gdzie XX. oyciec obrony czynił że są odpowiedzialni sami sukcesorowie Xżny Wojewodz. Brasz., których taż Kommissya adycyacyą wskazała, i wiele powolności użyła, albowiem do lat 6ciu Kommissya odkładała, pozwami, gazetami uwiadamiano. Lecz gdy r. 1817 dnia 22 maja z wpisu w Kommissyi teyże przyszła sprawa, tam w miejscu przysłania plenipotentu lub stawienia się i czynienia obron, JW. Puzynina z dóbr Rakańce przysłała tylko pismo z podpisem swoim do Kommissyi, i zapomniawszy że sama wzięła się do sukcesyi po Xżnie Jabłonowskiej W. B. w innych kra-

i nad należność nawet schedy swej (jak
gi siostr jej rodzonych opiewają) z tey
sukcesyi partycypowała. Równie zapo-
awszy że samaż w aktach Wileńskich do
brania schedy dóbr Wołyńskich albo prze-
ia plenipotencyą pełnomocną na osobę W.
lixa Kadłubskiego przyznała, który jej sche-
klucza Sieliczowskiego jak powyżey wyra-
no aktorów oycu sprzedał, i zł. 100,000 przy
anzakcyach odebrał. Ośmieliła się jednak
prow takim czynnościom w swoim piśmie
yrazić, że jakoby wszelkie spadki po teyże
. Annie z XXżąt Sapiehów Jabłonowskiej
Wojewodzinie Braślawskiej zabrali i Dziedzi-
mi zostali XX. Jabłonowscy Kajetan, Józef,
tórzy najmniejszego wpływu do sukcesyi
ziemieli, a nawet X. Kajetana Jabłonowskiego
a świecie żyjącego wówczas niebyło i niema
eraz, a daley słowa, że tłómacząca się nic
ie zyskała, i cała tedy odpowiedź na sukces-
orach oparta bydź powinna. Kommissya prze-
o na zaoczność obliczywszy wszystkie wypła-
y jakie XXżąt oyciec z dóbr klucza Sieliczo-
wskiego z dekretów dopełnił, nie wynalazła
więcey tylko cz. zł. 492, które na satysfakcyą
umm od Xżny Wojewodziny Braśl., fundu-
zowi edukacyjnemu należnych z procentem
o rubli sr. 2067 czyniącą, a JW. Puzyninie od
XX. oycy należną dla tegoż funduszu przysa-
dziła, i albo zapłacić, bądź ewikcyą zapisać
decyliła, co i dopełniono a procent corocznie
dotąd wypłaca się. 6ste. JW. jednak Puzyni-
na niejawiać się ani do spraw z kredytorami,
ani na termin z opisów, i do sprawy rozrachun-
kowej nie stawiać się, ani też nikogo nie przy-
syłając, choć niemogła wiedzieć, bo pozy-
wana przypozywana, przecież na uszkodzenie
w furtonie XX. Aktorów oycy, ośmieliła się
skrypta powyższe jakby z pożyczonych summ
wynikłe, a jakby żadnym opisem nienadwere-
żone W. Michałowi Pruszkowi przez cessay
za granicą uczynioną a dotąd w aktach własci-
wych nie oblatowaną ustąpić, który będąc win-
nym W. Antoniemu Chevalier kapitału złotych
86,382 i procentu 59,315, temuż skrypt na-
byty JW. Puzyniny cedował a po śmierci W.
Chevalier, W. Ignacy Koszucki połowy sukces-
sor summę swą połowiczną W. Augustynowi
Bernaux odstąpił, W. zaś Bernaux połowę
swey nabytey połowy to jest zł. 21,595 gr. 15
z procentem na W. Dominika Bigoużego wle-
wkciem od którego dopiero JW. Jukieczów Pał-
kownik, teyże samey summy nabył i w Sąd ni-
niejszy pozywa. Lecz wprzód osobno od je-
dnego z cessayonaryuszów W. Augusta Bernaux
XX. Aktorowie do Sądu Trybunału Mazowie-
ckiego w Królestwie Polskim z dobr Szyma-
nowa nieprawnie byli pociągani. Albowiem
surama z przedaży dóbr klucza Sieliczowskie-
go wyniknęła i odpowiedź na tychże dobrach,
i w Wołyńskich a nie innych juryzdykcyach
dla obuch stron nakazała. Co zważywszy samże
W. Bernaux, już do wypisu dnia 15 grudnia
1823 roku nawet stawić się niechciał. Gdy
tedy niegdzie indziej rozprawa z JW. Puzyni-
ną i jej Cessayonaryuszami bydź wedle prawa
Statutu Littgo i Konstytucyów Koronnych po-
winna jak w Sądzie niniejszym, do którego i
dobra Sieliczowskie należą i Cessayonaryusz JW.
Jukieczów przychodzi, a nieczęstkowie, ale

całkowicie ze wszystkimi stronami ułatwić
się obowiązana. Kontrakt zaś Rezygnacyyny
ile natychmiast roborowany, oraz rewers w
skutek kontraktu i skryptów podpisany, aktom
właściwym zaraz objawione, skargą wczesną
wsparte, nigdy nie skarżone, w obliczu prawa
są nieporuszonemi. A kiedy te tak mocne o-
pisy, zabroniły JW. Puzyninie do roku 1806
summ z obu skryptów nie odbierać i nikomu
niecedować, owszem mieć chca, że wszystkie
długi jakie tylko okażą się, potrącone z obu
skryptów bydź powinny, i dopiero co się zo-
stanie od długów to JW. Puzynina po obracho-
waniu generalnym roku 1806 podnieść mogła;
a JW. Puzynina przeciw opisom jakby rzetel-
nie pożyczone i niczem nienadwerezone, swe
skrypta cedowała, i od rachunku unikała. Nadto
kiedy cessaye wszystkie jak od JW. Puzyniny
W. Pruszkowi, tak i od W. Pruszaka W.
Chevaliera, następnie na rzecz W. Bernaux,
Bigonzego i od tegoż na osobę JW. Jukieczo-
wa nastąpiły, w aktach zagranicznych przez
lat kilka, a inne przez lat kilkanaście i kilka-
dziesiąt, dotąd w aktach z prawa właściwych
nie są oblatowane. A co więcej nie na herbo-
wym przyzwoitym wedle Ukazów, ale na za-
granicznym papierze napisane, prawa zaś i
Ukazy Monarsze takich tranzakcyów które nie
są do roku w oblatę wniesione i na herbowym
summie odpowiadającym papierze, za żadne
poczytują, i nieprzyimować każą. Daley gdy
do dekretów Sądu Ziem. Pttu Nowogrod Wo-
łyńskiego i zjazdowych JW. Puzynina była
przypozywana pozywana, niewiadomością wy-
mawiać się nie może. Opisy ją obowiązywały
stawić się, a wreszcie pełnomocnik jej u. W.
Felix Kadłubski nienaydawniey zmarły, o mil
tylko dwanaście od Nowogrodu Wołyńskiego
we wsi swey Okwinach mieszkał, prawa przy-
tym Koronne i Statutu Littgo na upornie nie-
stawających zaoczność i uległość deklarują, a
choćby z jakiego bądź tytułu niesłusznie uży-
tego o nchylanie dekretu roku 1806 i innych
nastąpionych pretensyą swą taż JW. Puzyni-
na zaroscić usiłowała, toć teraz kiedy przez
lat osmnaście oto ani skargi ani pozwu żadne-
go taż JW. Puzynina pozwana w aktach własci-
wych nie zaniosa, co i przysięgłych kwe-
rendarzy akt Ziemskich Nowogrod Wołyńskich
dowodzi; tedy wedle Imiennych Ukazów Mo-
narszych to jest roku 1787, 1799, a nayszcze-
golniey ostatniego Ukazu roku 1815 grudnia
15 dawność dziesięcioletnią i na Gubernie od
Polski przyłączone w rzeczach nawet dekreta-
mi przysądzonych deklarujące, wydanych wie-
czne już ma milczenie, a nigdzie i w żadnym
Sądzie, a nawet i Senacie Dekret roku 1806
i inne acz zaoczny przeistoczone bydź nie mo-
gą. A w ostatku gdy wedle Imiennego Mo-
narszego Ukazu Kommissyi Krzémienieckiey,
wyroki są nieporuszone, i gdy ta Kommissya
przyymując rachunki XXżąt oycy z JW. Pu-
zyniną resztę jej summy z przedaży dóbr Sie-
liczowskich należną na fundusz edukacyi przy-
znała, co spełniono, a o resztę rubli sr. 952
kopiejek 72, do innych funduszów odesłała.
A przeto was pozwanych, u kogo są skrypta
oryginalne dwa po wyżey zjaśnione od n. JOOXX.
aktorów oycy JW. Puzyninie pozwaney dane,
naprzód do złożenia nieodstępnego sobowiazas

a to w oryginałach, a w przypadku uporu i niezłożenia, tedy z ekstraktów tych skryptów zważając pobudki wyż pomienione i prawo Ukazy, dobra JJOXX. Aktorów i dobra Klucz Sieliczowski od odpowiedzialności co do summ pierwszej zł. 128,000 i drugiej cz. zł. 3,400 z procentami z skryptów wyżej pojaśnionych wynikłych, ile zaspokojonych, a nieprawnie i niesłusznie przez JW. Puzyninę czyli raczej przez jej Cessyonaryuszów JW. Jukieczowa, WW, Prusaka sukcesorów, Antoniego Chevalier, Bernaux i Bigonzego żądanych nazawsze uwolnić. Wszystkim powyższym i innym pretensoróm oto konkurującym czynność nienależną uznać. Cessye ile w żadnym interesie nieprawnie i przeciw Ukazóm zdziałane uchylić. Skrypta oryginalne Aktoróm oddać. JW. Puzyninę za niedotrzymanie opisów rezygnacyjnego kontraktu i rewersu, cedowanie skryptów, nieattentowanie rachunku i stania się kosztów przyczyną winną bydz uznać. Sztraf dobrowolnie kontraktem na sprzeciwiającego się zapisany zł. 100 000 od JW. Puzyniny przyznać i na rzecz aktorów zapłacić kazać. Cessyonaryuszów osobno winami prawem pro indebita vexa ustanowionemi osobiście, piętężnie ukarać. Za kondemnat dwie prawne winy wskazać, koszt, pošliny zwrócić, w miejscu eksekucyi do zaocznego ile po dostateczney konwikciji osądzenia XX. Aktorowie was pozwanych przypozywiają i pozywiają stawić się. Dan w Nowogrodzie Wołyńskiem Gubernii Wołyńskiej dnia 25 czerwca 1825 roku. Pisał i układał ten Pozew Władysław Wroczyński. Zeznał Eustachy Rozmarynowski, Woźny Ziemski Pttu Nowogrod Wołyńskiego. Z których ksiąg i ten wypis pod pieczęcią Ziemską Pttu Nowogrod Wołyńskiego jest wydany. Pisan w mieście Powiatowem JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Nowogrodzie Wołyńskiem.

Ten Extrakt wydają Antoni Zukotyński Regent Akt Ziem. Pttu Nowogrod Wołyńskiego Gubernii Wołyńskiej.

Czytałem z Aktami Józef Polanowski.

Sąd Ziem. Gubernii Wołyńskiej Pttu Nowogrod Wołyńskiego słuchając próśby umocowanego JJO. XXżat Antoniego i Stanisława Jabłonowskich, Ur. Ignacego Sobolewskiego, na skutek decyzji w Zurnale zapisaney, że podpis Ur. Antoniego Zukotyńskiego Regenta Akt Sądu swego jest aktualny poświadczają, i wolności drukowania tego pozwu celem ogłoszenia onego w Gazetach Kuryera Littgo i Korrespondenta Warszawskiego dozwała. Roku 1825 d. 20 julii.

Sędzia Ziem. Ptu Nowogroda Wołyńskiego Michał Greczyński.

Podsęd. Ziem. N. W. Ptu Jan Dąbrowski.

Pisarz Ziem. N. Wołyń. Karol Polanowski.

O g ł o s z e n i e.

2 Od Izby Skarbowey Wileńskiej ogłasza się: iż znajdujący się w mieście Poniewieżu dom drewniany, traktyerem zowiący się, za który teraz płaci się roczney arędy do 124 rubli 50 kop. srebrn., na skutek Zalecenia JW. Ministra skarbu, postanowiono oddać z licytacyi

na lat 12 w dzierżawę arendowną, na co naznaczą się terminy: dnia 24, 26 i 28 następującego mca septembra; życzący przeto wziąć taki wy dom w arędę, zechcą przybydź dla wspomnioney licytacyi z pewnemi ewikcyami albo gotowemi pieniędzmi, odpowiedniemi przynajmniej dwoletney summie pokazanego dochodu do Izby Skarbowey Wileńskiej, gdzie będą ogłoszone słażące w tey rzeczy warunki. Dnia 13 sierpnia 1825 roku.

Podskarbi Gubernialny Lega.
Naczelnik Stołu Zdzitowiecki.

3. Sąd Taxatorsko Exdywizorski do dóbr Białoruca w Gubernii i powiecie Mińskóm sytuowanych, dziedzictwem do JW. Hilarego Oborskiego b. Podkomorzego Mińskiego należnych, dla zaspokojenia wierzyteli w powołanym terminie zebrany, gdy po kilkodziowym pebycie swoim stannosci kredytorów niedostrzega; zapobiegając przeto uszczupleniu kredalney massy, wszystkich kredytorów i pretensorów, aby w dopominkach swoich, z potrzebny dowodami i dokładnymi objaśnieniami, jak nayrychley przed niniejszym Sądem stawali, sub amissione rei obowiązują, i że Sąd Exdywizorski nie czekając na niestawiających kredytorów, kto tylko swe dopominki przed Sądem objawi, dla rozwiązania w onych sporów przyniesionych i rozsądzenia tychże w dniu 25 miesiąca i roku terażniejszego, namowę in principali ogłosi oraz Izbę swą zamknie, o tem wszystkich kredytorów i pretensorów do konkursu JW Oborskiego należących przez niniejszą awizacyą potrzykrotnie zawiadamia. Roku 1825 mca sierpnia 5 dnia.

Ignacy Buczewicz Sędzia Ziem. P.M. Exd.

Stanisław Łyszkiewicz Podsęd. Ziem. Boryssowski Exdywizor.

Justyn Chomski Podsęd. Z. P. W. Exd.

3. Sąd Taxatorsko Exdywizorski na podział majątku JPP. Jerzego i Józefaty z Sadowskich Kodziów małżonków dekretem Sądu Ziemskiego Oszm. w r. 1825 stycznia 10 d. zakroczonym naznaczony, do folwarku Huszcz alias Deynowka w pcie Oszmiańskim leżącego w d. 27 mca kwietnia terażniejszego roku przybywszy, skutkiem Remissyynego Ziemskiego dekretu inwentacyą wszelkiego debitorów ruchomego i nieruchomego majątku uczynił względnie administracyi kwestye ułatwił, komportacyą papierów na wszystkich stronach wskazał, wymiar ziemi komornikowi uskutecznić polecił; w zamiarze zaś oczewistego sprawy rozbioru odkład do dnia 16 września terażń. roku uczyniwszy, że w pomienionym terminie do folwarku Huszcz zjedzie i sprawę bez odkładów żadnych zapisując na niestawiających wieczną amissyą rozsądzi, ostrzegł, o jakowym wyroku aby strony interessowane uwiadomieni były, niniejszą awizacyą do trzykrotnego w Kuryerze Lit. umieszczenia Sąd Taxatorsko - Exdywizorski podaje. Wincenty Narwid Raczkiewicz Pisarz Ziemski Oszmiański.

Ziemski Oszmiański i Exdywizorski Regent Ignacy Oganowski.

ktor Filozofii Sędzia tegoż Departamentu, oświadczenie w imieniu swoim i brata swego JW. Iwona Mirskiego byłego Marszałka Dziśnińskiego przeciwko Pomarnackim i Podbereskim do zapisania podał w treści następney. Niżej podpisany w imieniu własném, oraz w osobie JW. Jmć Pana Iwona Mirskiego b. Marsz. Ptu Dziśnińskiego z mocy Plenipotencyi 1822 r. febr. 24 d. wydanej i w Ziemstwie Ptu Wileń. przyznanej, czynię oświadczenie z następných pobudek: skład familiyných interessów i stosunki oných w rozmaitych jurydykcyach wydarzyły to, iż do promocyi rozmaitych, z różnemi osobami interessów, do żałł. Mirskich z kolei prawa należnych były wydane w różnych datach plenipotencye na imie WJP. Antonelli Pomarnackiey i syna jey Leopolda Pomarnackiego Porucznika, oraz na osoby WWJPP. Józefa Assessora Sądu Głównego Wileńskiego, Fortunata Sędziego Granicznego Gubernii Wileńskiej, Zygmunta Prezydenta Ziemskiego Brasławskiego i Waleryana Rotmistrza Woysk Rossyjskich Podbereskich, na twierdzy których są od nich po różnych jurydykcyach zainstalowani do prawnego w naszych sprawach działania WWJPanowie Adwokaci i Plenipotenci, tych więc wszystkich ad jure agendum władnymi w imieniu naszym ogłaszając, że we względzie stanowienia jakich bądź w naszych interessach układów, robienia rozrachunków, przyymowania pieniędzy i kwietowania, żadney od tąd pomienione plenipotencye nie mają mocy oświadczam, i jeśli by nawet w któreykolwiek plenipotencyi takowa władza WW. Pomarnackim i Podbereskim była zamieszczona oną cofam, a tylko wyłącznie ad jure agendum na rzecz naszą moc onym zostawując WJmć Pana Popłońskiego podług informacji pod dniem 6 augusta daney, przez pocztę i w teyże dacie zgodney prośby do Sądu Ziemskiego Brasławskiego przesłaney, do interessu naszego z Wysoğierdami w Ziemstwie Brasławskim umocnionego, oraz dalszych WWJmć Panów Adwokatów w różnych subselliach do podobnychże spraw naszych mocą zjasnionych powyżey plenipotencyow zainstalowanych, in activo jure agendi statu, ninieyszem oświadczeniem w imieniu naszym potwierdzam, i do nieopuszczania tychże interessów z ich promocyi dopóki nie będzie nadesłane przez udzielny akt sporządzić się mający nowe umocnienie obligują. U tego oświadczenia podpis takowy. Klaudyusz Mirski Filozofii Doktor.

Sekretarz Atanazy Reutt.

Czytałem z Protokółem potocznym Kol. Regest. Piotrowski.

U tego Excerptu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Sądu Głównego Mińskiego Departamentu drugiego (M. P.).

Roku 1825 augusta 12 dnia takowe oświadczenie że do Gazet Kuryera Litewskiego może być wpisaniem poświadczam Rudolf Piszczakło Prezydent Sądu Głównego 2go Departamentu Mińskiego.

1 Dekretem Exdywizorskim majątku Białey Waki Sowieńnikowey Zmijowskiej w roku terażn. 1825 maja 14 dnia ogłoszonym, dla doktora medycyny Jakóba Liboszyca za sumę rub. 1789 kop. 61 wydzieloną schedę, dwóch

włóscian z siemienistością dusz męzkich i żeńskich 9, ziemi różnego gatunku, łąk i lasów włok 4, morgow 28, przętow 190, od Miasta Wilna o półtory mile. Ktoby życzył takow schedę nabyć wiecznością, ma się udać dla umowy do W. Bogusława Peżarskiego Adwokata Sądow Głynch Wileńskich, lub W. Jana Zienkowicza Regenta Granicznego i Adwokata Subselliów Wileńskich.

1. Za Rozkazem JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI. Wypis z protokołu dzieł Sądu Zjazdowego rozbiorowego fortuny JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza J. W. Polsk.

Roku 1825 miesiąca julii 28 dnia. Sąd Exdywizorski fortuny JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza Jenerała woysk Polskich, skutecznie przepis Dekretu Sądu Głównego Kijowskiego Czelnego Departamentu w sprawie kredalney JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza roku zeszłego 1824 dnia 23 junii zapadły, rozpoczynszy kontynuacją dzieła swojego w dniu 17bra zeszłego roku, od tego więc terminu do dnia 23 8bra w dobrach litewskich tojest w Grodzieńskiey i Wileńskiej gubernii położonych, masę majątku JW. debitora ustanowił, likwidacją długów wierzyielskich stosownie do przepisu Sądu Głównego Kijowskiego sprostował, w ostatku lokatę dla kredatego wierzyciela dóbr litewskich winną przeznaczywszy, celem zaskutecznienia tey czynności doprowadzenia oney do požadanego przez wierzyciela skutku, z kompletu swojego W. Jana Mokrzyckiego Sędziego Ziemskiego powiatu Kowieńskiego do dóbr Hrabstwa Turzeckiego i majątności Solecznickiey wykomenderował. Następnie od dnia 23 8bra zajmawszy się czynnością do dóbr koronnych ściągającą się, do dnia 18 xbra zeszłego 1825 roku likwidacją długów wierzycieli koronnych stosownie do postanowienia Sądu Głównego Kijowskiego zregulował; masę majątku w dobrach Czarnobylskich, Petrykowskich, Murawiockich, Dórohostayskich, Kruhowskich i starostwa Swiniuchskiego ustanowił, i kollokacją dla wierzycieli przeznaczył, poczem z kompletu swojego Podsedka powiatu Dubieńskiego W. Józefa Dobrzańskiego dla dopełnienia Exdywizyi w dobrach Petrykowskich, a Sędziego Massalnego Jana Zaleskiego dla zaskutecznienia podobneyże exdywizyi w dobrach Czarnobylskich rozkomenderował. Sędzia przeto massalny od dnia 18 xbra używszy do tey czynności umowionego je metry, lubo exdywizyę co do poddanych, dochodów propinacyinyol i młynowych oraz rozdzielienia proporcjonalnego ziemi i lasów rozmaitego gatunku jeszcze w miesiącu lutym na papierze dopełnił, kiedy jednak w tym czasie przez wypadnienie nadzwyczajne niepraktykowane sniegu, a następnie w miesiącu marcju, kwietniu i maju rozlew wód rzeki Prypeti, Dniepru i Uszy, niepodobną było rzeczą kontynuować dalsze dzieło na ziemi, a więc czynność bezskutecznie prawie przez miesiący trzy zaimowaną być musiała, w połowie zatem dopier miesiąca maja za zmniejszeniem się wód rozpoczętą będąc, teraz zostaje na dokończeniu, a więc w dniu 15 7bra idącego roku wierzyciele w dobrach Czarnobylskich lokowani w tym Sądzie na gruncie miasteczka Czarnobyła exystującego dla wysłuchania ostatecznego dekretu i przyjęcia sched dla się wydzielonych stawili się uwiadamiętem celem ninieysze zawiadomienie, do Redakcyi Kuryera Litewskiego dla trzykrotnego ogłoszenia podać determinuje. O zgodności z protokółem poświadczam i wolności do druku podania dozwalam Sędzia massalny Jan Zaleski.

1 Dnia 4 augusta skradziono Gończo czar no pod-ziarą, mającą miesiący 6, z kamieniem JW. Prałata Póslowskiego na ulicy Zamkowej Ktoby o niey doniosł odbierze nagrody rubl. assygnacyynych 150.

Wilno dnia 19 sierpnia r. s. 1825 roku

3 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie pretensyi Pińskiego Kłaztoru Zjawienia się Pańkiego, będzie się przedawać publicznego targu w tymże Rządzie zaścianek Babinyn, położony w Wileńskim powiecie, odległy od nadetatowego miasta Radoszkowice mil 2, od Mińska 7, od Wilejki 7, od miasteczka Ili 4, i od Wilna 24; zawierający w sobie włościański dom jeden, w nim poddanych płci męskiej dusz 2, a żeńskiej 7; ziemi uprawnej dobrej z sianożęciami murożnemi, lasem i zarosłami 2 włoki, 21 morgow, i 157 przętow, przynoszący rocznego dochodu 45 rubli 46 kop. srebrem, a na wieczną sprzedaż oceniony 909 rubli srebrem, albo podług kursu 3 370 rubli assygn.; a zatem życzący kupić pomieniony zaścianek, zechcą przybyć do Mińskiego Gubernialnego Rządu na terminy; 1szy dnia 10, 2gi 11 septembra, a 3ci i ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania w gazetach obu stołic, gdzie to później nastąpi, i w Kurjerze Litewskim. Inwentarz takowego Zaścianku i warunki, podług których odbywać się będą sprzedaż, w każdym czasie życzący kupić będą okazane.

Dnia 28 lipca 1825 roku.

Sowietnik i Kawaler Fribes.
Sekretarz i Kawaler F. Arcimowicz.
Gubernialny Sekretarz Wasilewski.

3 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż byłego dzisieńskiego mieyskiego Głowy Sylwestra Lednika żony Heleny Lednikowej, na uzyskanie liczącej się na jej mężu skarbowey po części prowiantskiej należności 1519 rubli 10 kop. assygn., będzie się przedawać dom drewniany ze wszelką do niego attyencyą oceniony 675 rub. 45 kop., położony w mieście Dziśnie; a zatem życzący kupić takowy dom zechcą przybyć do tego Rządu, na terminy, licząc od pierwszego wydrukowania, które później w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich gazetach nastąpi, pierwszy za miesiąc, drugi za dwa a trzeci i ostateczny we trzy miesiące. Dnia 27 junia 1825 roku.

Sekretarz i Kawaler F. Arcimowicz.

3. Za rozkazem JEGO IMPERATORSKIEJ MOŚCI.

Wypis z Ksiąg Ziemskich Powiatu Nowogrod Wołyńskiego.

Roku 1825 miesiąca lipca 8 dnia. Przed Aktami Ziemskimi Pttu Nowogrod Wołyńskiego, i przedemną Antonim Zukotyńskim Regentem przysięgłym Akt tychże, osobiscie stawając Woźny Ziemski Powiatu Nowogrod Wołyńskiego, Ur. Eustachy Rosmarynowski dobrowolnie zeznał, iż on roku miesiąca i dnia idących, przypoze w na Blankiecie prawnie sporządzonym niżej wyrażonym pozwanym w Kancellaryi Ziemskiej Powiatu Nowogrod Wołyńskiego położył, jak następuje. ALEXANDER Pierwszy z Bożej Łaski IMPERATOR i Samowładca Wszech Rossyy etc.etc.etc. Wam JW. Maryannie z XX. Sapiehow Puzyninie SS. tudzież W. Michałowi Pruszkowi, oraz W. Ignacemu Koszuckiemu i innym, to jest W. Annie Filipieckiej wdowie, Maryannie Kłosowskiej wdowie, Janowi Gautierowi, Piotrowi Gautierowi Opiekunowi nieletniej Panny Emilii Dzywińskiej, i teyże Pannie Dzywińskiej, Józefowi Dzywińskiemu, Annie Riedel wdowie, Maryannie Rautenstrauch Pannie pełnoletniej, JW. Józefowi Rautenstrauchowi Generałowi Brygady, W. Elżbiecie z Koszar-

skich pierwszego szlaku Rautenstrauchowej, teraz zaś Hryniewiczowej, w assystencyi męża i jako Opiekuna nieletniego Henryka Rautenstraucha czyniącey, niemniej tymże Janowi lub innego imienia Hryniewiczowi Opiekunowi i Henrykowi Rautenstrauchowi małoletniemu w Opiece oyczyma i matki czyniącemu, W. Annie z Rautenstrauchów małżonce i Semenieniu mężowi Kramazewskim. WW. Antoniemu Gautierowi, Walentemu Gautierowi, Maryannie z Gautierów i Tomaszowi Kamińskiemu małżonkom, WW. Hypolitowi i Maryannie z Gautierów Wilsonom małżonkom i Annie Gautier Pannie pełnoletniej, niegdy W. Antoniego Chevalier Suksessorom, niemniej WW. Augustynowi czyli Augustowi Bernaux, Dominikowi Bigonzeemu i w ostatku JW. Bazylemu Jukieczowu Pułkownikowi Gwardyi Ross. pozwanym, z osób, dóbr i całego majątku przykazujemy, abyście WW. z wpisu powodów, na następnej kadencyi od Sgo Michała Rzymskiego zacząć się mającey, przed Sądem Ziemskim Powiatu Nowogrod Wołyńskiego stawili się na prawne zapozwanie JOO. Antoniego Szambelana Jego Cesarsko Królewsko Polskiej Mości dóbr Klucza Anepolskiego i Stanisława b. Porucznika Gwardyi Pol. dóbr Klucza Berezdowskiego Dziedziców Xząt Jabłonowskich, niegdy JO. Stanisława Xęcia Jabłonowskiego Senatora Wojewody Królestwa Polsk. synów i jedynych Suksessorów Aktorów, którzy do praw Polskich, Ukazow Imiennych, Dokumentów, Dekretów, sprawiedliwości i dwóch Kondemnat w Ziem. Sądzie Pttu Nowogrod Wołyńskiego, pierwszej na kadencyi Sto Trzechkrólskiej, a drugiej ile z suspensą w zysku wedle konstytucyi 1784 r. ostatnio otrzymanych przychylając się w mieyscu cząstkowej odpowiedzi na aktoraty niektórych Cessyonaryuszów JW. Puzyniny, JW. Jukieczowa i innych sprawę o część summy przeciwko powodom utwarzających, dla przyniesienia ile w jednej sprawie w całkowitym interessie i ze wszystkimi stronami sprawiedliwości pędzney, do zaocznego choćby wyroku ile po dostatecznej konwikcyi pozywają i przypozywają oto: że JW. Maryanna Puzynina sama nayszczególniej i przez swych cessyonaryuszów nie tylko dawniej za życia śp. Xcia Wojewody oycza Aktorów naywiększe uchybienia, ale i później już Xiążętóm Aktoróm niepotrzebną prawność, a ztąd niewinny koszt popełnili i czynią; albowiem: imo JW. Puzynina piątą część sukcesyi czyli część piątą Klucza Sieliczowskiego, r. 1804 d. 25 stycznia w Kijowie niegdy JO. Stanisławowi Xciu Jabłonowskiemu oycu aktorów przez swego Plenipotentę W. Felixa Kadłubskiego za Plenipotencyą osobiscie od teyże JW. Puzyniny w Aktach Ziem. Wilen. r. 1801 d. 19 oktobra przyznana, za sumnę zł. sr. dwakroć czterdzieści sprzedając, umówiła się w kontrakcie, że tylko zł. 100,000 JOX. Jabłonowski zapłacić winien, co i zaraz dopełnił, a po odtrąceniu na poszliny zł. 12,000 z reszty summy szacunkowej zł. 128,000, dług na swą

schedę zł. 97,130, gr. 21 do zapłacenia przekazała, a choć pozostało od długów zł. 42,869 gr. 9, atoli na nieprzewidziane długi że za mały fundusz Xże to uważał, to JW. Puzynina osobno swą jeszcze sumnę czer. zł. 3,400 za gabinet naturalny dla niej od Skarbu Monarszego należny, tey summy cessyą podpisała. Lecz w tymże kontrakcie obie strony najmocniej zastrzegły, że obie te summy pozostałe od długów z szacunku i za gabinet z procentem po pięć od sta, dopiero za lat dwa to jest roku 1806 d. 20 stycznia odebrane bydy mogą i gdyby co nad przekazane długi inne nieprzewidziane i nowe Xże zapłacił, tedy z obuch summ szacunkowey, a gdy ta niewystarczy z gabinetowey pro persoluto JW. Puzynina przyjąć potrącić obowiązana. Na skutek czego JW. Puzynina i cessyą na sumnę gabinetową cz. zł. 3,400 przez pełnomocnika podpisała. Are, A chociaż jednego dnia co i kontrakt na imie JW. Puzyniny niegdy JJOOXX. Aktorów oyciec na sumnę zł. 128,000 w złocie po zł. 18 liczonym że z szacunku wynikła, skrypt podpisał, równie i drugi skrypt na sumnę cz. zł. 3,400 za gabinet naturalny (jakby niby pożyczoną) wręczył. Oba z terminem roku 1806 i procentem po pięć od sta. Atoli przy braniu tych skryptów pełnomocnik w imieniu JW. Puzyniny wszystko działającym, W. Felix Kadłubiski, tego samego dnia na rzecz JJOOXX. Aktorów oycia z zaręczeniem iż summa pomienionemi skryptami upewniona, za dług prosty JW. Puzyninie nie jest należna. Lecz że pomienione summy na opłatę długów odkryć się mogących są zostawione, których długów ilość zaocznie z prywatney wiadomości była tylko położoną, więc mogą się powiększyć, dla tego oprócz summy zł. 128,000, i druga na cz. zł. 3,400, w celu finalnego z kredytorami obliczenia się do lat dwóch zostawia się i skrypt jako w celu tylko zabezpieczenia procentów dla JW. Puzyniny, tudzież resztującey należności jakoby po finalnym obliczeniu się i uspokojeniu Kredytorów pozostał wydany, tak o żadną kwotę do czasu zrealizowania, przekazanych długów upominać się, ani też nikomu cedować JW. Puzynina niebędzie mocna, rewers podpisał. Jakowy rewers w dniu 15 czerwca jednegoż roku i wiedne Ptu Nowogrod Wołyńskiego Akta do obłaty jest podany, a to przy manifestcie ze strony Xżat oycia dnia tegoż podanym w którym zaskarża ważność skryptów i oświadcza zkaąd mają źródło i aby nikt nie nabywał. 3cie. Należało, i owszem obowiązana z opisów kontraktu i rewersu JW. Puzynina była, processów jakie kredytorowie w różnych Sądach czynili pilnować. Lecz choć była pozywana i przypozywana, zawsze się miała zaocznie, najmniejszego zgłoszenia się ani sama, ani żadnego umocowanego do obrony nieprzysłała, bądź żądania żadnego w obliczeniu się powinnym nie uczyniła. Zmuszony tedy był aktorów oyciec swych plenipotentów do bronienia się obligować, i do spraw dwóch, które JW. Jelska siostra JW. Puzyniny jedney z szacunku i długów rachunkowych a drugiey o sumnę gabinetową do Sądu Ziem. Nowogrod Wołyńskiego wytoczyła, też JW. Puzyninę przypoznać. Gdzie jednak ani w Ziemstwie ani na zjazdach JW. Puzynina nie sta-

wiła się, choć umyślnie zwlekano, bo od czerwca do oktobra tak daleki termin zjazdu naznaczony został. Po otrzymaney tedy dostateczney prawney konwikcyi stało się na zjeździe roku 1806 dnia 4 oktobra, na którym cały Sąd zupełny Ziemski Pttu Nowogrod Wołyńskiego zasiadał, po osądzeniu kategorii JW. Jelskiej i innych sukcesorów i do obrachowania długów schedy JW. Puzyniny dotyczących przystąpiono, jakowych tak wielka ilość pokazała się, że nietylko całkowita summa zł. 128,000 z kontraktu i skryptu pierwszego wynikła wraz z procentem skompensowano, ale jeszcze w skutek opisów kontraktu i rewersu z summy gabinetowey cz. zł. 3,400 i procentu od niej cz. zł. 1,419 na spełnienie wówczas odkrytych długów Sąd zjazdowy zupełny Ziem. Nowogrod Wołyński odtrącił, a dla JW. Puzyniny z obuch skryptów niewięcej jak cz. zł. 1981 zł. 17 gr. 10 tylko wynalazł; których zapłacenie dnia 20 stycznia 1807 wskazał, jednak za ewikcyą a to z powodu że wówczas jeszcze JW. Jelska i inni z tey summy aktorów oycia o swe długi za JW. Puzyninę znówu pozywali. Skrypta zaś obydwu tenże Sąd skassował i za uspokojone uznał. 4te. Nie stawiła się i na termin w Kijowie JW. Puzynina ani Ewiktora nie było po prezencie jak manifest dowodzi, aktorów oyciec do siebie na powrót sumnę odebrał. Lecz JW. Jelska siostra jey rodzona mając pretensyą do niej, swóy process kontynuowała, i w Sądzie Ziem. Pttu Nowogrod Wołyńskiego dnia 4, oktobra na zaoczność JW. Puzyniny stanął Dekret, oycia aktorów aby cz. zł. 1068 za JW. Puzyninę zapłacił obowiązujący, którą Xże wyliczył jak kwit świadczy. A następnie W. Kajetan Łyszczynski nowy kredytor JW. Puzyniny w Sądzie Ziemskim Pttu Ostrogskiego dnia 9 oktobra 1809 roku zyskał Dekret, który do zastępnego za JW. Puzyninę zapłacenia cz. zł. 421 aktorów oycia obowiązał, co i spełniono, wedle świadectwa kwitu dnia 10 stycznia roku 1810 w aktach kontraktowych Kijowskich zeznanego. 5te. Potrąciwszy takowe dwie wypłaty od summy z likwidacyi roku 1806 czynionej, lubo zostawało się u JJOOXX. Aktorów oycia jeszcze dla JW. Puzyniny summa czer. zł. 491 z procentem od roku 1806 należnym, jednak roku 1811 Prokurator Kommissyi Guberniów Kijowskiej, Podolskiej i Wołyńskiej pretensyą swą do dóbr Klucza Sieliczowskiego za poczynione na tychże dobrach przez JOX. Jabłonowskę Wojewodz. Brasł. dla Duchowienstwa zagranicznego zapisy, o znaczne summy zarościwszy, pozwy swe po XX. Aktorów oycia do Sądu Kommissyi wydał, Gdzie XX. oyciec obrony czynił że są odpowiedzialni sami sukcesorowie Xżny Wojewodz. Brasł., których taż Kommissya adcytacyą wskazała, i wiele powolności użyła, albowiem do lat 6ciu Kommissya odkładała, pozwami, gazetami uwiadamiano. Lecz gdy r. 1817 dnia 22 maja z wpisu w Kommissyi teyże przyszła sprawa, tam w miejscu przysłania plenipotentu lub stawienia się i czynienia obron, JW. Puzynina z dóbr Rakańce przysłała tylko pismo z podpisem swoim do Kommissyi, i zapomniawszy że sama wzięła się do sukcesyi po Xżnie Jabłonowskiej W. B. w innych kra-

sch i nad należność nawet schedy swej (jak kargi siostr jej rodzonych opiewają) z tey sukcesyi, partycypowała. Równie zapomniawszy że samaż w aktach Wileńskich do odebrania schedy dóbr Wołyńskich albo przedania plenipotencyą pełnomocną na osobę W. Felixa Kadłubiskiego przyznała, który jej schedę klucza Sieliczowskiego jak powyżey wyrażono aktorów oycu sprzedał, i zł. 100,000 przy transakcyach odebrał. Ośmieliła się jednak wbrew takim czynnościom w swoim piśmie wyrazić, że jakoby wszelkie spadki po teyże JO. Annie z XXżąt Sapiehów Jabłonowskiej Wojewodzinie Brastawskiej zabrali i Dziedzicami zostali XX. Jabłonowscy Kajetan, Józef, którzy najmniejszego wpływu do sukcesyi nie mieli, a nawet X. Kajetana Jabłonowskiego na świecie żyjącego wówczas nie było i niema teraz, a daley słowa, że tłumacząca się nie nie zyskała, i cała tedy odpowiedź na sukcesorach oparta być powinna. Kommissya przeto na zaoczność obliczywszy wszystkie wypłaty jakie XXżąt oyciec z dóbr klucza Sieliczowskiego z dekretów dopełnił, nie wynalazła więcej tylko cz. zł. 492, które na satysfakcyą Numm od Xżny Wojewodziny Brasł., funduszowi edukacyjnemu należnych z procentem do rubli sr. 2067 czyniącą, a JW. Puzyninie od XX. oycy należną dla tegoż funduszu przysądziła, i albo zapłacić, bądź ewikcyą zapisać zleciła, co i dopełniono a procent co rocznie dotąd wypłaca się. 6ste. JW. jednak Puzynina niejawiać się ani do spraw z kredytorami, ani na termin z opisów, i do sprawy rozrachunkowej nie stawiać się, ani też nikogo nie przyzywać, choć niemogła wiedzieć, bo przyzywana przypozywana, przeciw na uszkodzenie w fortunie XX. Aktorów oycy, ośmieliła się skrypta powyższe jakby z pożyczonych summ wynikię, a jakby żadoym opisem nienadwerżone W. Michałowi Prusakowi przez cessayą za granicą uczynioną a dotąd w aktach właściwych nie oblatowaną ustąpić, który będąc winnym W. Antoniemu Chevalier kapitału złot. 86,382 i procentu 59,315, temuż skrypt nabyty JW. Puzyniny cedował a po śmierci W. Chevalier, W. Ignacy Koszucki połowy sukcesor summę swą połowiczną W. Augustynowi Bernaux odstąpił, W. zaś Bernaux połowę swej nabytey połowy to jest zł. 21,595 gr. 15 z procentem na W. Dominika Bigoużego wlewką od którego dopiero JW. Jukieczów Pułkownik, teyże samey summy nabył i w Sąd niniejszy pozywa. Lecz wprzód osobno od jednego z cessionaryuszów W. Augusta Bernaux XX. Aktorowie do Sądu Trybunału Mazowieckiego w Królestwie Polskim z dobr Szymonowa nieprawnie byli pociągani. Albowiem summa z sprzedaży dóbr klucza Sieliczowskiego wyniknęła i odpowiedź na tychże dobrach, w Wołyńskich a nie innych jurysdykcyach dla obuch stron nakazała. Co zważywszy samże W. Bernaux, już do wypisu dnia 15 grudnia 1823 roku nawet stawić się nie chciał. Gdy tedy nigdzie indziej rozprawa z JW. Puzyniną i jej Cessionaryuszami być wedle prawa statutu Littgo i Konstytucyów Koronnych powinna jak w Sądzie niniejszym, do którego i dobra Sieliczowskie należą i Cessionaryusz JW. Jukieczow przychodzi, a nieczątkowie, ale

całkowicie ze wszystkiemi stronami ułatwiać się obowiązana. Kontrakt zaś Rezygnacyjny ile natychmiast roborowany, oraz rewers w skutek kontraktu i skryptów podpisany, aktom właściwym zaraz objawione, skargą wczesną wsparte, nigdy nie skarżone, w obliczu prawa są nieporuszonemi. A kiedy te tak mocne opisy, zabroniły JW. Puzyninie do roku 1806 summ z obu skryptów nie odbierać i nikomu niecedować, owszem mieć chęć, że wszystkie długi jakie tylko okażą się, potrącone z obu skryptów być powinny, i dopiero co się zostanie od długów to JW. Puzynina po obrachowaniu generalnym roku 1806 podnieść mogła; a JW. Puzynina przeciw opisom jakby rzetelnie pożyczone i niczem nienadwerżone, swe skrypta cedowała, i od rachunku nikała. Nadto kiedy cessaye wszystkie jak od JW. Puzyniny W. Prusakowi, tak i od W. Prusaka W. Chevaliera, następnie na rzecz W. Bernaux, Bigonzego i od tegoż na osobę JW. Jukieczowa nastąpiły, w aktach zagranicznych przez lat kilka, a inne przez lat kilkanaście i kilkadziesiąt, dotąd w aktach z prawa właściwych nie są oblatowane. A co więcej nie na herbowym przyzwoitym wedle Ukazów, ale na zagranicznym papierze napisane, prawa zaś i Ukazy Monarsze takich transakcyów które nie są do roku w oblatę wniesione i na herbowym summie odpowiadającym papierze, za żadne poczytują, i nieprzyimować każą. Daley gdy do dekretów Sądu Ziem. Pttu Nowogrod Wołyńskiego i zjazdowych JW. Puzynina była przypozywana pozywana, niewiadomością wymawiać się nie może. Opisy ją obowiązywały stawić się, a wreszcie pełnomocnik jej u. W. Felix Kadłubiski nienaydawniey zmarły, o mil tylko dwanaście od Nowogrodu Wołyńskiego we wsi swej Okwinach mieszkał, prawa przy tym Koronne i Statutu Littgo na upornie niestawiających zaoczność i uległość deklarują, a choćby z jakiego bądź tytułu niesłusznie użytego o uchylanie dekretu roku 1806 i innych nastąpionych pretensyą swą też JW. Puzynina zarościć usiłowała, toć teraz kiedy przez lat ośmnaście oto ani skargi ani pozwu żadnego też JW. Puzynina pozwana w aktach właściwych nie zaniósła, co i przysięgłych kwerendarzy akt Ziemskich Nowogrod Wołyńskich dowodzi; tedy wedle Imiennych Ukazów Monarszych to jest roku 1787, 1799, a nayszczegolniey ostatniego Ukazu roku 1815 grudnia 15 dawność dziesięcioletnią i na Gubernie od Polski przyłączone w rzeczach nawet dekretami przysądzonych deklarujące, wydanych wieczne już ma milczenie, a nigdzie i w żadnym Sądzie, a nawet i Senacie Dekret roku 1806 i inne acz zaoczny przeistoczone być nie mogą. A w ostatku gdy wedle Imiennego Monarszego Ukazu Kommissyi Krzemienieckiej, wyroki są nieporuszone, i gdy ta Kommissya przyymując rachunki XXżąt oycy z JW. Puzyniną resztę jej summy z sprzedaży dóbr Sieliczowskich należną na fundusz edukacyi przyznała, co spełniono, a o resztę rubli sr. 952 kopiejek 72, do innych funduszów odesłała. A przeto was pozwanych, u kogo są skrypta oryginalne dwa po wyżey zjaśnione od n. JOOXX. aktorów oycy JW. Puzyninie pozwanej dane, naprzód do złożenia nieodstępne zobowiązać

a to w oryginałach, a w przypadku uporu i niezłożenia, tedy z ekstraktów tych skryptów zważając pobudki wyż pomienione i prawo Ukazy, dobra JJOXX. Aktorów i dobra Klucz Sieliczowski od odpowiedzialności co do summ pierwszej zł. 128,000 i drugiej cz. zł. 3,400 z procentami z skryptów wyżej pojaśnionych wynikłych, ile zaspokojonych, a nieprawne i niesłusznie przez JW. Puzyrinę czyli raczej przez jej Cessyonaryuszów JW. Jukieczowa, WW, Pruszaka sukcesorów, Antoniego Chevalier, Bernaux i Bigonzego żądanych nazawsze uwolnić. Wszystkim powyższym i innym pretensoróm oto konkurującym czynność nienależną uznać. Cessye ile w żadnym interesie nieprawnie i przeciw Ukazom zdziałane uchylić. Skrypta oryginalne Aktoróm oddać. JW. Puzyrinę za niedotrzymanie opisów rezygnacyjnego kontraktu i rewersu, cedowanie skryptów, nieattentowanie rachunku i stania się kosztów przyczyną winną bydz uznać. Sztraf dobrowolnie kontraktem na sprzeciwiającego się zapisany zł. 100 000 od JW. Puzyriny przyznać i na rzecz aktorów zapłacić kazać. Cessyonaryuszów osobno winami prawem pro indebita vexa ustanowionemi osobiście, piętę ukarać. Za kondemnat dwie prawne winy wskazać, koszt, poszliny zwrócić, w miejscu exekucyi do zaocznego ile po dostateczney konwikciji osądzenia XX. Aktorowie was pozwanych przypozywają i pozywają stawić się. Dan w Nowogrodzie Wołyńskiem Gubernii Wołyńskiej dnia 25 czerwca 1825 roku. Pisał i układał ten Pozew Władysław Wroczyński. Zeznał Eustachy Rozmarynowski Woźny Ziemski Pttu Nowogrod Wołyńskiego. Z których ksiąg i ten wypis pod pieczęcią Ziemską Pttu Nowogrod Wołyńskiego jest wydany. Pisan w mieście Powiatowem JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Nowogrodzie Wołyńskiem.

Ten Extrakt wydaję Antoni Zukotyński Regent Akt Ziem. Pttu Nowogrod Wołyńskieg Gubernii Wołyńskiej.

Czytałem z Aktami Józef Polanowski.

Sąd Ziem. Gubernii Wołyńskiej Pttu Nowogrod Wołyńskiego słuchając prośby umocowanego JJO. XXżat Antoniego i Stanisława Jabłonowskich, Ur. Ignacego Sobolewskiego na skutek decyzji w Zurnale zapisanej, że podpis Ur. Antoniego Zukotyńskiego Regenta Akt Sądu swego jest aktualny poświadczając, i wolności drukowania tego pozwu celem ogłoszenia onego w Gazetach Kuryera Littgo i Korrespondenta Warszawskiego dozwala. Roku 1825 d. 20 julii.

Sędzia Ziem. Ptu Nowogroda Wołyńskieg Michał Greczyński.

Podsęd. Ziem. N. W. Ptu Jan Dąbrowski.
Pisarz Ziem. N. Wołyń. Karol Polanowski.

O g ł o s z e n i e.

2 Od Izby Skarbowey Wileńskiej ogłasza się: iż znajdujący się w mieście Poniewieżu dom drewniany, traktyerem zowiący się, za który teraz płaci się roczney aredy do 124 rubli 50 kop. srebrn., na skutek Zalecenia JW. Ministra skarbu, postanowiono oddać z licytacji

na lat 12 w dzierżawę arendowną, na co naznaczą się terminy: dnia 24, 26 i 28 następującego mca septembra; życzący przeto wziąć takowy dom warędę, zechcą przybydź dla wspomnioney licytacji z pewnemi ewikcyami albo gotowemi pieniędzmi, odpowiedniemi przynajmniej dwoletniej summie pokazanego dochodu, do Izby Skarbowey Wileńskiej, gdzie będą okazane służące w tej rzeczy warunki. Dnia 13 sierpnia 1825 roku.

Podskarbi Gubernialny Lega.
Naczelnik Stołu Zdzitowiecki.

3. Sąd Taxatorsko Exdywizorski do dóbr Białoruca w Gubernii i powiecie Mińskom sytuowanych, dziedzictwem do JW. Hilarego Oborskiego b. Podkomorzego Mińskiego należnych, dla zaspokojenia wierzycieli w powtórnym terminie zebrany, gdy po kilkodziowym pobycie swoim stanności kredytorów niedostrzeżę; zapobiegając przeto uszczupleniu kredalney massy, wszystkich kredytorów i pretensorów, aby w dopominkach swoich, z potrzebnych dowodami i dokładnymi objaśnieniami, jak nayrychley przed niniejszym Sądem stawali, sub amissione rei obowiazuje, i że Sąd Exdywizorski nie czekając na niestawiających kredytorów, kto tylko swe dopominki przed Sądem objawi, dla rozwiązania w onych sporow przyniesionych i rozsądzenia tychże w dniu 25 miesiąca i roku terażniejszego, namowę in principali ogłosi oraz Izbę swą zamknie, o tem wszystkich kredytorów i pretensorów do konkursu JW Oborskiego należących przez niniejszą awizacyą potrzykrotnie zawiadamia. Roku 1825 mca sierpnia 5 dnia.

Ignacy Bucewicz Sędzia Ziem P.M. Exd.

Stanisław Łyszkiewicz Podsęd. Ziem. Boryssowski Exdywizor.

Justyn Chomski Podsęd. Z. P. W. Exd.

3. Sąd Taxatorsko Exdywizorski na podział majątku JPP. Jerzego i Józefaty z Sadowskich Kodziów małżonków dekretem Sądu Ziemskiego Oszm. w r. 1825 stycznia 10 d. zakroczonym naznaczony, do folwarku Huszcz alias Deynowka wpcie Oszmiańskim leżącego w d. 27 mca kwietnia terażniejszego roku przybywszy, skutkiem Remissyjnego Ziemskiego dekretu inwentacyą wszelkiego debitorow ruchomego i nieruchomego majątku uczynił, względnie administracyi kwestye ułatwił, komportacyą papierów na wszystkich stronach wskazał, wymiar ziemi komornikowi uskutecznić polecił; w zamiarze zaś oczewistego sprawy rozbioru odkład do dnia 16 września terażn. roku uczyniwszy, że w pomienionym terminie do folwarku Huszcz zjedzie i sprawę bez odkładów żadnych zapisując na niestawiających wieczną amissyą rozsądzi, ostrzegł, o jakowym wyroku aby strony interessowane uwiadomieni były, niniejszą awizacyą do trzykrotnego w Kuryerze Lit. umieszczenia Sąd Taxatorsko - Exdywizorski podaje. Wincenty Narwid Raczkiewicz Pisarz Ziemski Oszmiański i Exdywizorski Regent Ignacy Oganowski.

Wilno dnia 19 sierpnia v. s. Roku 1825.

O z b i e g a c h

Od Rządu Gubernialnego Mińskiego ogłasza się: iż wzięci za nieokazanie paszportow aresztanci: Moysiey Kisiel, Janek Ciulka, Lohin Dargielonek, Andrzej Szydzionek, Daniel Butowicz, Stefan Hryszkow bez nazwiska, Andrzej Kuzmin także bez nazwiska, Prokop Owsianik z żoną Ulijaną i familiją; wyznali że są włościanami z gubernii Witebskiej: Kisiel z powiatu lepelskiego majątku Zablecia obywatela Missuny; Ciulka z powiatu Dryzińskiego majątku Kamionki obywatela Sulistrowskiego; Dargielonek z tegoż powiatu ze wsi Roncza XX. Dominikanow Zabialskich; Szydzionek z powiatu Połockiego obywatela Piazdziejcz; Butowicz powiatu Lepelskiego ze wsi Lucyna obywatela Gonpowskiego; Stefan Hryszkow ze wsi Kukulowa; Andrzej Kuzmin z powiatu Połockiego ze wsi Swiecz obywatela Ciechanowieckiego i Prokop Owsianik z familiją z powiatu połockiego obywatela Roszkowskiego. Na mocy Imiennego N a y w y ż s z e g o Ukazu d. 23 lutego 1825 roku, uznani zostali za włóczegow i odesłani do Syberyi na zaludnienie. Rysy pomienionych włóczegow są następujące: Kisiel urody 2 ar. 4 wier., twarzy pociągłej ciemney, nosa miernego, oczu szarych, włosów na głowie ciemnych, a na wąsach i brodzie światłobląd, od urodzenia lat 20; Ciulka urody 2 ar. 3 wier.: twarzy chudey, nosa średniego, oczu szarych, włosów na głowie, wąsach i brodzie światłobląd, na głowie ma kołtun, na obie nogi chory, od urodzenia lat 40; Dargielonek urody 2 ar. 3 wier., twarzy chudey ciemney, nosa miernego, oczu szarych, włosów na głowie, wąsach i brodzie światłobląd, od urodzenia lat 30; Szydzionek urody 2 ar. 5 $\frac{1}{2}$ wier., twarzy chudey ciemney, nosa średniego cienkiego, oczu czarnych, włosów na głowie, wąsach i brodzie błąd, od urodzenia lat 55; Butowicz urody 2 ar. 2 wier., twarzy chudey czerwoney, nosa średniego, oczu szarych, włosów na głowie ciemnych, a na wąsach i brodzie światłobląd, głuchy, od urodzenia lat 20; Hryszkow urody 2 ar. 1 w., twarzy chudey szczupłej, nosa miernego, oczu szarych, włosów na głowie ciemnych, a na wąsach i brodzie światłobląd, od urodzenia lat 17; Kuzmin urody małej, twarzy pełney ciemney, nosa garbatego, oczu szarych małych, włosów na głowie światłobląd, wąsow i brody niema, od urodzenia lat 17; Owsianik urody 2 ar. 3 w., twarzy chudey starey, nosa średniego, oczu szarych, włosów na głowie, wąsach i brodzie ciemnobład, od urodzenia lat 40, Ulijana urody 2 ar. 2 wier., twarzy pociągłej ciemney, nosa średniego, oczu szarych, włosów na głowie ciemnobład, od urodzenia lat 40. Azatem jeśli ci włóczęgi okażą się do kogokolwiek należącymi, iżby w prośbach swoich o ich powrót postąpili podług istotney mocy pomienionego Ukazu. Dnia 27 czerwca 1825 roku.

Sekretarz i Kawaler Felicjan Arcimowicz.
Powyczyk Zienowicz.

Od Rządu Gubernialnego Mińskiego ogła-

sza się: iż wzięci za nieokazanie paszportow aresztanci: Grzegorz Łukaszonek, Teodor Miszuta, Jakub Romanionek, Andrzej Wojewoda, Jan Łuczonek z dwiema siostrami: Małazką i Alioną, i Jakub Snitka; wyznali że są włościanami z gubernii Witebskiej: Łukaszonek z powiatu Połockiego majątku Prosmuszek obywatela Makowieckiego; Miszuta z tegoż powiatu majątku Zaleszyna obywatela Somoroki; Romanionek z tegoż powiatu majątku Dolhopola obywatela Luboszczyńskiego; Wojewoda z powiatu Rzeżyckiego majątku Asuni obywatela Korfa; Łuczonek z siostrami z powiatu Połockiego majątku Ułogowa obywatela Kuleszy; Snitka miejsca urodzenia swojego i z jakiego stanu niepamięta. Na osnowie Imiennego N a y w y ż s z e g o Ukazu 23 lutego 1825 roku, uznani zostali za włóczegow i odesłani do Syberyi na zaludnienie. Rysy tych włóczegow są następujące: Łukaszonek urody 2 ar. 4 $\frac{1}{2}$ wier., twarzy chudey ospowatey, nosa średniego, oczu czarnych, włosów na głowie ciemnych, a na wąsach i brodzie światłobląd, na głowie z prawey strony ma znak, od urodzenia lat 40; Miszuta urody 2 ar. 4 $\frac{1}{2}$ wier., twarzy chudey starey, nosa miernego cienkiego, oczu czarnych, włosów na głowie, wąsach i brodzie siwych, od urodzenia lat 70; Romanionek urody 2 ar. 3 $\frac{1}{2}$ wier., twarzy ciemney, nosa średniego półśrodku wklęsły, oczu szarych, włosów na głowie błąd, wąsow i brody niema, od urodzenia lat 20; Wojewoda urody 2 ar. 3 $\frac{1}{2}$ wier., twarzy chudey starey, nosa miernego cienkiego, oczu szarych, włosów na głowie, wąsach i brodzie światłobląd, na głowie z lewey strony ma znak, od urodzenia lat 60; Łukaszonek urody 2 ar. 4 $\frac{1}{2}$ wier., twarzy pełney szczupłej ciemney, nosa miernego orlego, oczu szarych, włosów na głowie, wąsach i brodzie ciemnobład, od urodzenia lat 27; Małazka urody 2 ar. 4 wier., twarzy chudey, nosa miernego, oczu szarych, włosów na głowie ciemnobład, na lewém oku bielmo, od urodzenia lat 30; Aliona urody 2 ar. 2 wier., twarzy czerwoney, nosa średniego, oczu światło czarnych, włosów na głowie światło błąd, od urodzenia lat 35; Snitka urody 2 ar. 4 wier., twarzy ciemney chudey, nosa miernego, oczu czarnych, włosów na głowie, wąsach i brodzie ciemnobład, od urodzenia lat 60. Azatem jeśli ci włóczęgi okażą się do kogokolwiek należącymi, iżby w prośbach swoich o ich powrót postąpili podług istotney mocy pomienionego Ukazu. Dnia 7 lipca 1825 roku. Sekretarz F. Arcimowicz. Powyczyk Zienowicz.

1 Excerpt oświadczenia z protokołu potoczego Sądu Głównego Mińskiego drugiego Departamentu w dacie niżej wyrażoney zapisanego, a roku 1825 miesiąca augusta 7 dnia pod pieczęcią Urzędową tego Departamentu na żądanie strony jest wydan.

Roku 1825 miesiąca augusta 7 dnia. Na Sądzie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Głównym Mińskim Departamentu drugiego stanawszy osobiście JW. Klaudyusz Mirski Do-

ktor Filozofii Sędziis tegoż Departamentu, oświadczenie w imieniu swoim i brata swego JW. Iwona Mirskiego byłego Marszałka Dziśnieńskiego przeciwko Pomarnackim i Podbereskim do zapisania podał w treści następney. Niżej podpisany w imieniu własnem, oraz w osobie JW. Jmć Pana Iwona Mirskiego b. Marsz. Ptu Dziśnieńskiego z mocy Plenipotencyi 1822 r. febr. 24 d. wydanej i w Ziemstwie Ptu Wileń. przyznanej, czynię oświadczenie z następných pobudek: skład familiynych interessów i stosunki onych w rozmaitych jurydykcyach wydarzyły to, iż do promocyi rozmaitych, z różnemi osobami interessów, do żańt. Mirskich z kolei prawa należnych były wydane w różnych datach plenipotencye na imie WJP. Antonelli Pomarnackiey i syna jej Leopolda Pomarnackiego Porucznika, oraz na osoby WWJPP. Józefa Aссора Sądu Głównego Wileńskiego, Fortunata Sędziego Granicznego Gubernu Wileńskiej, Zygmunta Prezydenta Ziemskiego Brasławskiego i Waleryana Rotmistrza Woysk Rossyjskich Podbereskich, na twierdzy których są od nich po różnych jurydykcyach zainstalowani do prawnego w naszych sprawach działania WWJPanowie Adwokaci i Plenipotenci, tych więc wszystkich ad jure agendum władnymi w imieniu naszym ogłaszając, że we względzie stanowienia jakich bądź w naszych interessach układów, robienia rozrachunków, przyimowania pieniędzy i kwietowania, żadney odtađ pomienione plenipotencye nie mają mocy oświadczam, i jeśli by nawet w któreykolwiek plenipotencyi takowa władza WW. Pomarnackim i Podbereskim była zamieszczona oną cofam, a tylko wyłącznie ad jure agendum na rzecz naszą moc onym zostawując WJmć Pana Popłońskiego podług informacyi pod dniem 6 augusta daney, przez pocztę i w teyże dacie zgodney prośby do Sądu Ziemskiego Brasławskiego przesłanej, do interessu naszego z Wysogierdami w Ziemstwie Brasławskim umocnionego, oraz dalszych WWJmć Panów Adwokatów w różnych subselliach do podobnychże spraw naszych mocą zjasnionych powyżey plenipotencyow zainstalowanych, in activo jure agendi statu, ninieyszem oświadczeniem w imieniu naszym potwierdzam, i do nieopuszczania tychże interessów z ich promocyi dopóki nie będzie nadesłane przez udzielny akt sporządzić się mający nowe umocnienie obliguję. U tego oświadczenia podpis takowy. Klaudyusz Mirski Filozofii Doktor.

Sekretarz Atanazy Reutt.

Czytałem z Protokółem potocznym Kol. Regest. Piotrowski.

U tego Excerptu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Sądu Głównego Mińskiego Departamentu drugiego (M. P.).

Roku 1825 augusta 12 dnia takowe oświadczenie że do Gazet Kuryera Litewskiego może być wpisane poświadczam Rudolf Piszczalo Prezydent Sądu Głównego 2go Departamentu Mińskiego.

1 Dekretem Exdywizorskim majątku Bielęy Waki Sowieznikowey Zmijowskiey w roku terażn. 1825 maja 14 dnia ogłoszonym, dla doktora medycyny Jakóba Liboszyca za summę rub. 1789 kop. 61 wydzieloną schedę, dwóch

włóscian z siemienistością dusz męzkich 6, żeńskich 9, ziemi różnego gatunku, łąk i lasów włok 4, morgow 28, prętow 190, od Miasta Wilna o półtory mile. Ktoby życzył takową schedę nabyć wiecznością, ma się udać dla umowy do W. Bogusława Peżarskiego Adwokata Sądow Głuch Wileńskich, lub W. Jana Zienkowicza Regenta Granicznego i Adwokata Subselliów Wileńskich.

1. Za Rozkazem JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI. Wypis z protokołu dzieł Sądu Zjazdoworozbiorowego fortuny JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza J. W. Polsk.

Roku 1825 miesiąca julii 28 dnia. Sąd Exdywizorski fortuny JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza Jenerała woysk Polskich, skuteczniąc przepis Dekretu Sądu Głównego Kijowskiego Cywilnego Departamentu w sprawie kradalney JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza za roku zeszłego 1824 dnia 25 junii zapadły, r. z. oczawszy kontynuacyą dzieła swojego w dniu 17 b. a zeszłego roku, od tego więc terminu do dnia 23 8bra w dobrach litewskich tojest w Grodzieńskiey i Wileńskiej gubernii położonych, masę majątku JW. debitora ustanowił, likwidacyą długów wierzyielskich stosownie do przepisu Sądu Głównego Kijowskiego sprostował, w ostatku lokatę dla każdego wierzyiela dóbr litewskich winną przeznaczywszy, celem zaskutecznienia tey czynności i doprowadzenia oney do pożądanego przez wierzyiela skutku, z kompletu swojego W. Jana Mokrzyckiego Sędziego Ziemskiego powiatu Kowieńskiego do dóbr Hrabstwa Turzeckiego i majątności Soleczniackiey wykomenderował. Następnie od dnia 23 8bra zająwszy się czynnością do dóbr koronnych ściągającą się, do dnia 18 xbra zeszłego 1824 roku likwidacyą długów wierzyieli koronnych stosownie do postanowienia Sądu Głównego Kijowskiego zregulował; masę majątku w dobrach Czarnobylskich, Petrykowskich, Murawickich, Dorobostayskich, Kruhowskich i starostwa Swimuchskiego ustanowił i kollokacyą dla wierzyieli przeznaczył, poczem z kompletu swojego Podśędka powiatu Dubieńskiego W. Józefa Dobrzańskiego dla dopełnienia Exdywizyi w dobrach Petrykowskich, a Sędziego Massalnego Jana Zaleskiego dla zaskutecznienia podobneyże exdywizyi w dobrach Czarnobylskich rozkomenderował. Sędzia przeto massalny od dnia 18 xbra używszy do tey czynności umowionego je metrę lubo exdywizyą co do poddanych, dochodów propinacyynych i młynowych oraz rozdzielenia proporcjonalnego ziemi i lasów rozmaitego gatunku jeszcze w miesiącu lutym na papierze dopełnił, kiedy jednak w tym czasie przez wypadnienie nadzwyczajne i niepraktykowane sniegu, a następnie w miesiącu marcu, kwietniu i maju rozlew wód rzeki Prypeti, Dniepru i Uszy, niepodobną było rzeczą kontynuować dalsze dzieło na ziemi. ta więc czynność bezskuteczne prawie przez miesiący trzy zatomowaną być musiała, w połowie zatem dopiero miesiąca maja za zmniejszeniem się wód rozpoczętą będąc, teraz zostaje na dokończeniu, aby więc w dniu 15 7bra idącego roku wierzyiele na dobrach Czarnobylskich lokowani w tym Sądzie na gruncie miasteczka Czarnobyła exystującego dla wysłuchania ostatecznego dekretu i przyjęcia sched dla się wydzielonych stawili się uwiadamia i tém celem ninieysze zawiadomienie, do Redakcyi Kuryera Litewskiego dla trzykrotnego ogłoszenia podać determinuję. O zgodności z protokółem poświadczam i wolności do druku podania dozwalam Sędzia massalny Jan Zaleski.

1 Dnia 4 augusta skradziono Gończo czar-nopodziarą, mającą miesięcy 6, z kamienicy JW. Prałata Póśłowskiego na ulicy Zamkowej. Ktoby o niey doniosł odbierze nadgródy rubli assygnacyynych 150.